

GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA



Mszana Dolna

NASZA GMINA

MARZEC 2020 Nr 1 [91] Cena 2 zł BIULETYN SAMORZĄDOWY

WWW.MSZANA.PL



Jak się dawniej na wsi witano, żegnano, pozdrawiano, rozmawiano... STR. 15



Kolejnych stu lat dla Pani Józefy STR. 10



Zagórzańskie kolędowanie w Rabie Niżnej STR. 19

Trudne wyzwania i potrzeba odpowiedzialności

Drodzy mieszkańcy Gminy Mszana Dolna, w obliczu dynamicznie rozwijającej się sytuacji nadzwyczajnej w Polsce i na świecie wywołanej zagrożeniem w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2, wywołującego chorobę COVID-19 wszystkie nasze lokalne sprawy problemy i troski nabierają innego znaczenia.

Naturalną jest rzeczą, że wobec zagrożenia koncentrujemy się na zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom, a w szczególności osobom najbardziej narażonym na zachorowanie – osobom z obniżoną odpornością, osłabionym, chorym, starszym. Temu celowi służą radykalne decyzje polskiego rządu polegające na zawieszeniu zajęć w szkołach, przedszkolach, żłobkach, uczelniach wyższych, odwołanie imprez kulturalnych, sportowych i masowych zgromadzeń, wdrożenie szeregu procedur organizacyjnych i ochronnych ograniczających zwykłą, obywatelską swobodę. Czas niewątpliwie jest trudny i rodzi wiele niepokoju. Bardzo Was wszystkich proszę o racjonalne i odpowiedzialne po-

stępowanie w najbliższym czasie. Wszystkie ograniczenia dotychczas podjęte służą profilaktyce rozprzestrzeniania się niebezpiecznej dla życia choroby. Pociąga to za sobą duże skutki ekonomiczne, jednakże profilaktyka w ostatecznym rozrachunku okazuje się najtańszą formą rozwiązywania problemów podczas pandemii. O wiele większe koszty społeczne, ekonomiczne i psychologiczne poniesiemy dopuszczając do rozprzestrzeniania się wirusa i licznych zachorowań. Obecnie bardzo prostymi metodami i stosując się do jasno określonych zaleceń możemy ochronić siebie i swoich najbliższych. Bardzo Państwa proszę o stosowanie się do zaleceń służb sanitarnych i rządowych. Proszę o zapewnienie opieki i zorganizowanie czasu w domu dzieciom, poświęcenie im uwagi i wsparcie emocjonalne, gdyż powszechne napięcie udzielające się poprzez nadmiar niepokojących informacji z kraju i ze



Wójt Bolestaw Żaba

świata potęguje niepewność, stres i poczucie zagrożenia. Wspierajmy się w rodzinach i nie ulegajmy panice. Nie obawiamy się zwracać uwagę osobom zachowującym się nieodpowiedzialnie, podejmującym niepotrzebne ryzyko. Proszę również o zainteresowanie się losem osób starszych i rodziców z małymi dziećmi w swoim otoczeniu oraz udzielanie im niezbędnej pomocy i wsparcia. Korzystajmy z dostępnych źródeł informacji, pozostajmy w do-

mach, nie narażajmy niepotrzebnie osób, które pozostają w pracy w urzędach, sklepach, instytucjach, zakładach pracy. Da Bóg, a przetrwamy wszyscy ten niepewny czas i wszystko wróci do normy. Z całego serca życzę zdrowia i spokoju. I z całej mocy apeluję o odpowiedzialną postawę i podporządkowanie się zaleceniom służb publicznych.

Dokończenie na str. 9

INFORMACJA WÓJTA GMINY MSZANA DOLNA Z DNIA 11 MARCA 2020 ROKU

w sprawie: obsługi interesantów Urzędu Gminy Mszana Dolna oraz jednostek organizacyjnych, których siedziby mieszczą się w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna ul. Spadochroniarzy 6.

W związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 COVID-19 uprzejmie proszę o ograniczenie do niezbędnego minimum wizyt w Urzędzie Gminy Mszana Dolna.

Wiele spraw można załatwić za pośrednictwem elektronicznych platform między innymi:

- 1) złożenie wniosku o dowód osobisty (e-PUAP),
- 2) prowadzenie działalności gospodarczej (CEIDG),
- 3) świadczenia rodzinne i wychowawcze (Emp@tia),
- 4) formularz „pismo ogólne do podmiotu publicznego” (e-PUAP, mObywatel)

Ponadto we wszystkich sprawach można kontaktować się z Urzędem Gminy Mszana Dolna za pomocą poczty elektronicznej gmina@mszana.pl lub telefonicznie 18 33 10 009.

BOLESŁAW ŻABA, Wójt Gminy Mszana Dolna



Jak się dawniej na wsi witano, żegnano, pozdrawiano i nawiązywano rozmowę

Różne sytuacje życiowe mają swoją specyficzną „oprawę” językową: nieco odmienną w gwarze, a inną w języku ogólnym. Dotyczy to m.in. powitań, pożegnań, pozdrowień, próśb, nawiązywania rozmowy itp. Inną też w kontakcie ze znajomym (sąsiadem, „swoim”), a inną z nieznanym (obcym).

Oddali hołd bohaterom

1 marca w całym kraju świętowaliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 3 w Kasince Małej odbył się uroczysty apel pamięci. Uczniowie w podniosły i wzruszający sposób oddali hołd bohaterom walczącym po II wojnie światowej o wolną Polskę – wolną od komunizmu i wpływów Związku Radzieckiego.

WYDARZENIA

Pierwszy taki orszak	4
GOTowi na krok w dorosłość?	6
Pozbądź się azbestu za darmo	7
Wiosenne plany inwestycyjne	8
Trudne wyzwania i potrzeba odpowiedzialności	9
Zapusty zagórzańskich seniorów	9
Kolejnych stu lat dla Pani Józefy	10

ROZMAITOŚCI

Jak dobrze napisać projekt grantowy?	11
Profilaktyka zaczyna się w głowie mamy, taty, babci, dziadka...	12
Rozwój dziecka. Co może zaniepokoić, a co jest normą?	13
Jak się dawniej na wsi witano, żegnano, pozdrawiano i nawiązywano rozmowę	16

KULTURA

Zagórzańskie kołędowanie w Rabie Niżnej	19
Lubomierzanie zawładnęli karnawalową sceną	22
Zagrojcie ta Turoniowi	23
Pierwszy rok Gosposi z Mszany Górnej	26
Młody klarnecista nagrodzony przez wójta	27
Gminna Bibliotek Publiczna w ścisłej czołówce	28
Wielka zbiórka i wymiana książek	29

EDUKACJA

Goście z Margonina	30
Pamiętaj o Żołnierzach Wyklętych	31
Oddali hołd bohaterom	31
O pomocnej roli psychologa, kiedy, w jakich sytuacjach można szukać porady i dlaczego nie należy się go obawiać...	32

Dzień Bezpiecznego Internetu	32
Język polski jest ę-ą	34

SPORT

Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem	35
10. Ogólnopolska Spartakiada Zimowa Wyróżnienia dla KS „Ostra” Olszówka – Raba Niżna	36
Zwycięstwo w górskim maratonie LKS Witów ski Mszana Górna na drugim miejscu w Polsce	37
Złoty medal Aleksandry Kołodziej w Mistrzostwach Polski Młodzików	38
Znakomite wyniki sportowe sióstr Kaleta z Kasiny Wielkiej	39
	40

WWW.MSZANA.PL



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. 18 331 00 09, 18 331 02 23, 18 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.PRO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.

ISSN 1734-8978



Pierwszy taki orszak

Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kasince Małej po raz pierwszy zorganizowała orszak Trzech Króli. Na ulice wioski wyszły tłumy wiernych.

Dzień Objawienia Pańskiego, Święto Epifanii, potocznie nazywane w Polsce Świętem Trzech Króli, które przypada na 6 stycznia, stanowi bardzo ważny punkt w kalendarzu liturgicznym. W Ewangelii Mateusza mamy opisane wydarzenie, w którym Mędrcy ze Wschodu wyruszyli do Betlejem, by pokłonić się Nowonarodzonemu Jezusowi. Prowadzeni przez betlejemską gwiazdę, przynieśli Małemu Dzieciątku drogocenne dary: mirrę, złoto i kadzidło.

Orszak Trzech Króli to przedstawienie Jasełek wystawiane w przestrzeni publicznej, na ulicach wiosek, miast w Polsce oraz poza granicami kraju. Pierwszy orszak wyruszył w 2009 roku. Scenariusz tego przedstawienia wszędzie jest zbliżony, gdyż został „napisany” ponad 2000 lat temu.

W tym roku Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kasince Małej pierwszy raz zorganizowała orszak ulicami swojej wioski. Wspólny przemarsz

rozpoczął się o godz. 13.30. Kacper, Melchior i Baltazar w towarzystwie swoich dworzan, ubranych w kolor niebieski, czerwony i zielony oraz księży duszpasterzy wyruszyli, by pokłonić się Bożemu Dzieciątku. Podczas przemarszu towarzyszył im radosny śpiew kolęd w wykonaniu scholi „Jedność” oraz miejscowej wspaniałej Orkiestry „Echo Gór” pod batutą Wojciecha Szczyпки.

O bezpieczeństwo na trasie dbała kasinczańska OSP pod przewodnictwem komendanta. Na wędrowców w szopce czekało Boże Dziecię z Maryją, opiekunem – św. Józefem, pasterzami i aniołami. Trzej Królowie oraz wszyscy uczestnicy orszaku złożyli pokłon Małej Dziecinie. Królowie w imieniu wszystkich uczestników oddali swoje korony: „Już nie chcemy nosić koron złocistych na głowie, gdyśmy w tajni hołd złożyli, Dzieciątku – Królowi, więc przed Tobą je składamy, na Twą większą chwałę, bo Tyś Królem świata Jednym Jezu mały”.

Ksiądz proboszcz wyraził swoją radość, że tak wielu parafian i gości wzięło udział w tym pięknym i radosnym przedsięwzięciu. Podziękował dyrektorom ze wszystkich kasinczańskich szkół oraz wszystkim, którzy byli zaangażo-



wani w przygotowanie tego orszaku, za pomoc. W imieniu pań z Koła Gospodyń Wiejskich zaprosił na pyszny, gorący bigos i żurek z chlebem z piekarni państwa Marszałików, a także słodką przekąskę.

JUSTYNA ŁAZORKO



Radosny i uroczystym a zarazem bardzo długi był Orszak Trzech Króli w Kasince Małej. Było trochę obaw, jak powiedzie się zapowiadany pochód. Dotychczas takiej rzeczy nie było, nawet nigdzie w okolicy.

Bardzo liczny udział w Roratach – nie tylko dzieci, ale i dorosłych budził nadzieję, że frekwencja może i tutaj dopisać. Może liczne święta nie rozleniwia ludzi... Piękna pogoda też zrobiła swoje. I przyszły tłumy! Zabrakło koron, rozdawanych wcześniej w ilości pół tysiąca,

wielu zrobiło je po swojemu. Maszerująca kolumna z każdą chwilą zagęszczała się i wydłużała, bo po drodze ciągle dołączały się nowe rodzinne grupki, nieraz z całkiem małymi dziećmi. Szacuje się, że w orszaku wzięło udział ok. 700 osób.

Orszak wyruszył od szkoły nr 2 w środku wsi, prowadzony przez Gwiazdę i Trzech Króli oraz inne postacie kołędników. Śpiewaliśmy koledy. Przygrywała orkiestra „Echo Gór” oraz schola z osiedla Zagródce. Trasa orszaku wynosiła ok. 2,5 km, a była zabezpieczana przez strażaków OSP. Zakończeniem była ado-

racja przy szopce przed kościołem połączona z jasełkową inscenizacją. Ks. proboszcz Tadeusz Dziezic podziękował wszystkim i zaprosił na ciepły poczęstunek przygotowany na placu przed plebanią. Miejscowe „Paradne Gospodynie” dopilnowały, aby był smaczny i wystarczający dla wszystkich.

Może zanikają już tradycyjni kołędnicy chodzący po domach, ale – oto – jesteśmy świadkami, że rodzi się nowy i piękny zwyczaj. Niechaj się więc umacnia i niech krzepi naszą wiarę!

KS. JAN ZAJĄC



GOTowi na krok w dorosłość?

3 lutego na terenie całego kraju wystartowała kwalifikacja wojskowa. Przed komisjami kwalifikacyjnymi szukajcie żołnierzy w oliwkowych beretach – opowiedzą Wam oni o służbie w WOT, opiszą proces rekrutacji i przedstawią, jakie profity czekają na tych, którzy zdecydują się wstąpić do 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej (11 MBOT).

Wzeszłym roku rekrutacja prowadzona przez żołnierzy WOT podczas kwalifikacji wojskowej przyniosła aż 7000 wniosków o powołanie do służby w Wojskach Obrony Terytorialnej. Najwięcej chętnych do wstąpienia w szeregi terytorialsów spośród osób stających przed komisjami kwalifikacyjnymi było na Kujawach i Pomorzu, Podkarpaciu oraz południowym Mazowszu. Jak będzie w tym roku? Dowiemy się za kilka miesięcy.

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa ruszyła 3 lutego i potrwa do końca kwietnia. Obejmie ona ok. 215 tys. mło-

dych Polaków. Na komisję muszą stawić się obligatoryjnie 19-latkowie z rocznika 2001. Wezwanie otrzymają także urodzeni w latach 1996-2000, którzy do tej pory nie mają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej. Stawiennictwo na kwalifikacje jest obowiązkowe.

W tym roku, podobnie jak rok i dwa lata temu przy powiatowych komisjach pojawią się rekruterzy z Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Żołnierze w oliwkowych beretach opowiedzą o służbie w WOT, opiszą proces rekrutacji i przedstawią, jakie profity czekają na tych, którzy zdecydują się wstąpić do Wojsk Obrony Terytorialnej.

Kwalifikacja wojskowa to dobry moment dla młodych ludzi, by rozważyć kierunki swojego życiowego rozwoju. Żołnierze OT mogą uczyć się, pracować lub studiować i jednocześnie służyć, zdobywając w ten sposób nowe doświadczenia. Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej umożliwia pogodzenie dotychczasowej aktywności ze służbą ojczyźnie i lokalnej społeczności.

– *Decyzja o założeniu munduru to wyraz ogromnej odpowiedzialności, a ta czyni dorosłość rzeczywistą. Kwalifikacja wojskowa to dobry moment, by wykonać ten krok. W tym roku, przy komisjach kwalifikacyjnych spotkacie żołnierzy w oliwkowych beretach, którzy doradzą, co zrobić, by wziąć odpowiedzialność za innych, zakładając mundur żołnierza Wojska Polskiego* – mówi gen. dyw. Wiesław Kukuła, dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej.

Komisje kwalifikacyjne powoływane są na szczeblu każdego powiatu, orzekają one o zdolności do czynnej służby wojskowej. Stając na wezwanie komisji w jednym miejscu i czasie, można uzyskać kategorię zdrowia, założyć ewidencję wojskową i otrzymać książeczkę wojskową. Można też złożyć wniosek do służby w piątym rodzaju sił zbrojnych – Wojskach Obrony Terytorialnej.

Od początku budowy formacji wnioski o służbę w WOT złożyło już ponad 45 tys. polskich obywateli. Wciąż na terenie całego kraju można składać wnioski o powołanie do służby w WOT. Można to zrobić osobiście w Wojskowej Komendzie Uzupełnień lub wypełniając formularz na portalu e-PUAP.

W Małopolsce w podkrakowskiej Rząsce stacjonuje 11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej (Sztab Brygady i pierwszy z batalionów lekkiej piechoty). Kolejne dwa będą stacjonować w Oświęcimiu i Tarnowie

Dowódcą 11 MBOT jest płk Krzysztof Goncerz, wywodzący się z Wojsk Specjalnych i Powietrznodesantowych, zastępcą ppłk Jerzy Klocek. Formowanie brygady rozpoczęło się w styczniu 2018 r. Terytorialsowie stanowią wsparcie dla lokalnej społeczności w obliczu zagrożeń militarnych bądź sytuacji kryzysowych. 11 MBOT przeznaczona jest do prowadzenia działań taktycznych samodzielnie lub we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi w swoim SRO.

MJR BARTOSZ KUBAL

Oficer Prasowy 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej
www: www.terytorialsil.mil.pl

FB: Wojska-Obrony-Terytorialnej
TT: @terytorialsil

„Zawsze gotowi, zawsze blisko!”

Pozbądź się azbestu za darmo



FOT. ARCH.

W 2020 roku po raz ostatni będzie realizowany projekt pn. „Demontaż i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Mszana Dolna”. Trwa nabór wniosków.

W roku 2019 na terenie całej gminy Mszana Dolna zaktualizowano inwentaryzację wyrobów zawierających azbest. Jak wynika z obliczeń, na terenie gminy pozostało do usunięcia i unieszkodliwienia około **7504 Mg** wyrobów zawierających azbest. Bieżący, 2020 rok, jest ostatnim, w którym właściciele nieruchomości mogą bezpłatnie zdemontować i unieszkodliwić pokrycia dachowe i inne wyroby zawierające azbest, których ocena techniczna wskazuje na konieczność pilnego ich usunięcia.

Gmina Mszana Dolna nadal prowadzi nabór wniosków na demontaż wyrobów zawierających azbest oraz ich odbiór w 2020 r.

W ramach projektu nieodpłatnie wykonywany jest demontaż, pakowanie, transport i unieszkodliwienie na składowisku odpadów niebezpiecznych pokryć dachowych zawierających

azbest. Obecnie w ramach projektu istnieje możliwość nieodpłatnego przekazania do unieszkodliwienia wyrobów zawierających azbest, składowanych w gospodarstwach, których nie wolno już stosować jako pokrycia dachowe.

Bezpieczne użytkowanie wyrobów zawierających azbest jest możliwe po stwierdzeniu braku widocznych uszkodzeń, mogących stwarzać zagrożenie emisją azbestu do środowiska. Użytkując wyroby zawierające azbest, należy przestrzegać wymagań w zakresie ochrony środowiska, aby uniemożliwić emisję azbestu do środowiska. Emisja taka jest niedopuszczalna. Właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości, a także obiektu, urządzenia budowlanego, instalacji przemysłowej lub innego miejsca zawierającego azbest, przeprowadza kontrole stanu tych wyrobów w zalecanych terminach.

Wykonawca zabezpieczający i usuwający wyroby zawierające azbest jest obowiązany do uzyskania odpowiedniego zezwolenia na wykonywanie tych prac. Powinien też posiadać niezbędne wyposażenie techniczne i socjalne, zapewniające prowadzenie określonych planem prac, dbając o zabezpieczenie pracowników i środowiska przed narażeniem na działanie azbestu. Zatrudnieni pracownicy muszą być przeszkoleni przez uprawnioną instytucję w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przy zabezpieczaniu i usuwaniu tych wyrobów oraz przestrzegania procedur dotyczących bezpiecznego postępowania z azbestem. Właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości obowiązany jest zgłosić prace polegające na zabezpieczaniu lub usuwaniu wyrobów zawierających azbest do właściwego organu administracji architektoniczno-budowlanej.

W roku 2019 na terenie gminy Mszana Dolna unieszkodliwiono ogółem **944,22 Mg** wyrobów zawierających azbest w tym: **507,52 Mg** – powstałych z demontażu pokryć dachowych oraz **436,70 Mg** – zebranych i unieszkodliwionych, składowanych na nieruchomościach (wyroby zdemontowane oraz wyroby zawierające azbest niewbudowane).

Wyroby zawierające azbest zakwalifikowane zgodnie z oceną do wymiany na skutek nadmiernego zużycia lub uszkodzenia powinny być usunięte przez właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcę nieruchomości, a usuwane wyroby powinny być zastąpione wyrobami niezawierającymi azbestu.

Zgodnie z warunkami **Programu Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009–2032**, wyroby zawierające azbest winny być usunięte i unieszkodliwione do 2032 roku. Tak długi okres został przyjęty głównie z uwagi na znaczną, co najmniej trzydziestoletnią, trwałość płyt azbestowo-cementowych i innych wyrobów stosowanych w budownictwie.

Projekt pn. „Demontaż i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Mszana Dolna” realizowany jest ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014 – 2020, Oś Priorytetowa 5 Ochrona środowiska, Poddziałanie 5.2.2 Gospodarka odpadami.

Bliższe informacje na powyższy temat można uzyskać osobiście w Urzędzie Gminy Mszana Dolna, ul. Spadochroniarzy 6, pok. 39, II piętro lub pod tel. nr 1833 10009 w. 339.

JÓZEF PAJDIK
Inspektor ds. Ochrony Środowiska

Wiosenne plany inwestycyjne

Przedwiośnie po wyjątkowo łagodnej zimie to czas przygotowania kolejnych, zaplanowanych wcześniej inwestycji drogowych i kubaturowych w Gminie Mszana Dolna. To również ostatni dzwonek na poszukiwanie zewnętrznych źródeł finansowania inwestycji.

Potrzeb przybywa, a środki budżetu gminy są ograniczone. Każda inwestycja wymaga nie tylko zabezpieczenia pieniędzy w budżecie, ale również opracowania szczegółowej i nierzadko kosztownej dokumentacji projektowej. Strategicznym momentem jest również wyłonienie realizatorów projektów budowlanych i wykonawców usług. Zanim budowniczowie ze swoim sprzętem wejdą na plac budowy urzędnicy muszą wykonać sporo żmudnej pracy, by możliwe było rozpoczęcie prac i dotrzymanie terminów realizacji inwestycji.

Odpowiadając na zapotrzebowanie mieszkańców gminy staramy się w pierwszej kolejności o przygotowanie kolejnych remontów dróg osiedlowych. Gmina złożyła do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego wniosek o dotację w ramach programu ochrony gruntów rolnych na remont drogi na os. Antosze w Łętowie i drogę na os. Bolisęgi w Mszanie Górnej. Złożyliśmy również do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego wniosek o dotację na remont drogi gminnej Kasina Wielka – Ługowina, w ramach programu Fundusz Dróg Samorządowych.

Opracowywana jest dokumentacja projektowa na przebudowę drogi gminnej Kasina Wielka – Szymony – Gruszowiec – etap I oraz na budowę drogi gminnej Olszówka – Zarąbki.

Referat inwestycji i zamówień publicznych przygotowuje również wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie remontu wielofunkcyjnych boisk sportowych na terenie gminy w ramach programu modernizacji infrastruktury sportowej.

W bieżącym roku zleczone będzie również opracowanie dokumentacji projektowej:

- przebudowy drogi gminnej Kasina Wielka – Szymony – Gruszowiec – etap II
- przebudowy drogi gminnej Raba Niżna – Gęsia Szyja – Glisne
- budowy chodnika w ciągu drogi krajowej 28 w miejscowości Raba Niżna (od granic miasta Mszana Dolna do zatok autobusowych na os. Łęg)
- budowy chodnika miejscowości Kasina Wielka (od os. Pazdury do os. Wydarte).

W Mszanie Górnej i Łętowie wciąż trwa przebudowa drogi powiatowej Mszana Górna – Wilczyce. Inwestycja ta jest realizowana wspólnie z Powiatem Limanowskim, który na to zadanie pozyskał dotację z programu Fundusz Dróg Samorządowych w wysokości 2 689 811,00 zł.



Óśrodek Zdrowia i ŚDS w Mszanie Górnej

W szybkim tempie postępują prace wykończeniowe w rozbudowywanym ośrodku zdrowia i Środowiskowym Domu Samopomocy w Mszanie Górnej. W ostatnim czasie położono wylewki i tynki wewnętrzne, rozpoczęto również układanie płytek w łazienkach i malowanie ścian.

Po zeszłorocznej, zakończonej niepowodzeniem próbie wyłonienia realizatora zagospodarowania terenu rekreacyjnego w Kasince Małej w lutym udało się wybrać wykonawcę Otwartej Strefy Aktywności. Na to zadanie gmina otrzymała dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo – Rekreacyjnej o Charakterze Wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) edycja 2019 w wysokości 50 000,00 zł. Całkowita wartość projektu wyniesie 284 000, 00 zł.

Gmina Mszana Dolna w imieniu Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa złożyła 2 wnioski do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego o dofinansowanie inwestycji:

- budowa kanalizacji sanitarnej w Rabie Niżnej – od osiedla Majerówka do osiedla Mardauszówka, a także na osiedlu Piekarczykówka, wraz z budową przepompowni ścieków (wnioskowana kwota dotacji: blisko 2 mln zł);
- rozbudowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Muzykówka w Rabie Niżnej (wnioskowana kwota dotacji: 160 tys. zł). Na ten zakres Gmina uzyskała odrębne pozwolenie na budowę.

Obydwa wnioski znalazły się wysoko na liście zawierającej informację o kolejności przysługiwania pomocy w ramach II naboru wniosków o przyznanie pomocy dla operacji typu „Gospodarka wodno-ściekowa” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Obecnie trwa uzupełnianie wniosków.

PRACOWNICY REFERATU INWESTYCJI I ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH URZĘDU GMINY MSZANA DOLNA

Trudne wyzwania i potrzeba odpowiedzialności

Dokończenie ze str. 2

Trudne decyzje i potrzeba racjonalnego podejścia

Choć od początku sprawowania funkcji wójta gminy Mszana Dolna przyświeca mi idea gospodarności, celowego i przemyślanego dysponowania środkami publicznymi i przysłowiowe oglądanie złotówki z każdej strony zanim się ją wyda, nadal temat oszczędności jest palący i aktualny. Gdzie tych oszczędności szukać? Zastanawiamy się nad tym wraz z Radą Gminy od początku kadencji, jednak gdziekolwiek nie próbujemy dokonać cięć finansowych, napotykamy na ogromny opór mieszkańców. To widać zarówno przy organizowaniu oświaty, pomocy społecznej jak i współpracy z organizacjami pozarządowymi. To widać także wśród pracowników gminy, którzy jak wszyscy chcieliby godnie zarabiać, a niestety nie zawsze wynagrodzenia korespondują z zakresem obowiązków, odpowiedzialnością i wciąż zwiększaną ilością zadań nałożonych na samorząd. Łatwiej jest poszukiwać oszczędności na cudzym podwórku. Mieszkańcy najchętniej ograniczaliby wynagrodzenia urzędnikom chcąc jednocześnie, aby ich sprawy były załatwiane od ręki, kompetentnie, inni widzą potrzebę oszczędności w szkołach, ośrodku pomocy społecznej, odśnieżaniu czy gospodarce odpadami. Jestem Wójtem i codziennie patrząc na budżet widzę całe spektrum potrzeb i problemów. Widzę także gdzie wydatki warto byłoby zrationalizować. Stad wypracowana przez Radę Gminy potrzeba reorganizacji szkoły w Glisnem. To bardzo trudna decyzja i dyskusje na ten temat trwają od dawna. Przede wszystkim problemem jest bardzo mała ilość dzieci w tej szkole. W 8-klasowej podstawówce obecnie uczy się 28 uczniów. Reorganizacja miałaby dotyczyć tylko klas starszych, od V do VIII,

czyli łącznie 8 osób!. Na czym polegałaby reorganizacja? Otóż w Glisnem, uczyłyby się dzieci najmłodsze, przedszkolne i w klasach I do IV. Dzieci starsze dowożone byłyby do Raby Niżnej, gdzie uczęszczałyby do klas kilkunastoosobowych. Największy oddział liczyłby łącznie 23 osoby, pozostałe po kilkanaście osób. Zatem warunki do nauki i pracy byłyby optymalne dla uczniów i nauczycieli. Jakież z tego tytułu powstałyby oszczędności dla Gminy? Zostały one wyliczone na poziomie blisko 500 tys. zł. rocznie. Inne plusy z tytułu dowożenia dzieci do większej szkoły to umożliwienie pracy w lepszych warunkach, z salą gimnastyczną, w grupie rówieśniczej itp.

Propozycja reorganizacji szkoły spotkała się ze sprzeciwem społeczności szkolnej, co jest zrozumiałe. Rodzice są przyzwyczajeni do swojej szkoły, dzieci do małej społeczności, dodatkowym atutem jest bliskość placówki. Jednak prowadzenie tak małej szkoły dla samorządu jest nieracjonalne. Subwencja nie pokrywa nawet 30% kosztów, gminy na utrzymanie tak małej szkoły nie stać i ta dyskusja, pomimo jej odroczenia w wyniku decyzji rady, wróci w najbliższym czasie. Problem ten jest obecny w wielu samorządach, wielu szkołom w Polsce grozi likwidacja. My chcemy się przed tym bronić, nie likwidować szkoły, ale ją zrationalizować, aby została we wsi i nadal stanowiła swoje centrum życia społecznego. Jednak potrzeba tutaj chęci zrozumienia problemu przez wszystkich zainteresowanych, zaufanie, wola współpracy. Czy podołamy temu wyzwaniu?

Ilość zadań, jakie realizują samorzady i oczekiwania mieszkańców, co do poprawy warunków życia, wymusza dalsze decyzje racjonalizatorskie. Rada dostrzega potrzeby jednak trudno podejmować tak niepopularne decyzje, wymaga to dojrzałości ze strony społeczności, zaufania do organów gminy, odwagi. W przeciwnym razie będziemy trwać do końca kadencji odraczając trudne decyzje, ale też odraczając potrzebne inwestycje zarówno w infrastrukturze jak innych obszarach – bezpieczeństwie, ochronie środowiska, kulturze, turystyce, sporcie.... Trudne decyzje wymagają zdecydowania i odpowiedzialności. Liczę na to, że starczy nam sił na przetrwanie tego czasu.

BOLESŁAW ŻABA
Wójt Gminy Mszana Dolna

Zapusty zagórzańskich seniorów

Tuż przed rozpoczęciem Wielkiego Postu Zarząd Związku Rencistów, Emerytów i Inwalidów Oddział w Mszanie Dolnej zorganizował dla swoich seniorów uroczystość ostatkową. Na zagórzańskie zapusty w gościnne progi Remizy OSP w Mszanie Dolnej (udostępnionej na tę okoliczność nieodpłatnie) przybyło 100 członków Związku z Mszany Dolnej i okolic. Kulinarnie i organizacyjnie imprezę zabezpieczyły „Paradne Gosposie” z Kasinki Matej. Pyszne posiłki pieściły podniebienia uczestników uroczystości, a do spalania kalorii na parkiecie zachęcały dźwięki „żywej” orkiestry. Świętujący seniorzy nie skupili się jednak tego dnia tylko na sobie. Hojnie potrząsnęli swoimi sakiewkami i dołożyli się do zbiórki pieniężnej przeznaczonej na leczenie Marianki Popiołek (nr KRS 0000387207). Zainicjował ją i przeprowadził Radosław Rusnarczyk.

ANNA KNAPCZYK, KRYSZYNA PŁONKA
FOT. AGNIESZKA JÓZEFIAK-LEWANDOWSKA





Kolejnych stu lat dla Pani Józefy

18 lutego Józefa Rusnak z Mszany Górnej obchodził setne urodziny. Z tej okazji przedstawiciele gminy Mszana Dolna: wójt Bolesław Żaba, przewodniczący Rady Gminy Jan Chorągwicki oraz radna Maria Majda przekazali jej okolicznościowy upominek oraz bukiet kwiatów, składając przy tym najserdeczniejsze gratulacje, życzenia dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Wójt odczytał również okolicznościowy list gratulacyjny od prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego oraz wojewody małopolskiego Piotra Ćwika. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele limanowskiego oddziału ZUS: Andrzej Gołąb, kierownik Inspektoratu ZUS, oraz Sabina Lupa, zastępca naczelnika wydziału świadczeń. Złożyli życzenia jubilatce oraz przekazali informację o przyznanych z tej okazji dodatku



do emerytury. Nie zabrakło również uroczystego toastu z lampką szampa na w gronie rodziny pani Józefy oraz

przybyłych gości. Wszyscy zaśpiewali jubilatce życzenia kolejnych stu lat.

MACIEJ LIBERDA

Jak dobrze napisać projekt grantowy?

17 lutego w Urzędzie Gminy Mszana Dolna szkolili się przedstawiciele podmiotów ekonomii społecznej. Warsztaty z zakresu pisania wniosków do Programu Grantowego w ramach Projektu „Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Sądecki” przeprowadziły animatorki z Fundacji Miejsc i Ludzi Aktywnych MILA: Olga Gałek – wiceprezes Zarządu, Małgorzata Kuta-Pałach oraz Katarzyna Siudowska – specjalistki ds. animacji i inicjatyw lokalnych.

Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się o zasadach ubiegania się o środki w ramach Programu Grantowego, wzięli udział w praktycznych warszta-

tach dotyczących pomysłów na inicjatywę w obszarze ES w kontekście ekonomizacji podmiotów ekonomii społecznej oraz przygotowania projektu i budżetowania inicjatywy. Był również czas na indywidualne konsultacje i pytania odnośnie zasad Programu Grantowego.

Program Grantowy prowadzony przez Fundację Miejsc i Ludzi Aktywnych MILA i Stowarzyszenie Cumulus jest dofinansowany z Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

Celem Programu Grantowego rozumianego jako wsparcie finansowe dla istniejących podmiotów ekonomii społecznej (PES) jest rozwój usług oferowanych przez te podmioty poprzez realizację nowych przedsięwzięć o charakterze ekonomicznym I/LUB testowa-

nie ofert produktów i usług I/LUB podnoszenie konkurencyjności PES na rynku I/LUB promocję ich oferty.

Wsparcie w postaci grantów powinno służyć ekonomizowaniu działalności PES. Przez ekonomizację rozumie się: rozpoczęcie działalności statutowej odpłatnej lub zwiększenie skali/zmiana sposobu prowadzonej działalności statutowej odpłatnej; rozpoczęcie działalności gospodarczej lub zwiększenie skali/zmiana sposobu prowadzonej działalności gospodarczej.

Podmiotami uprawnionymi do ubiegania się o przyznanie środków są istniejące podmioty ekonomii społecznej mające siedzibę/filię/oddział na terenie miasta Nowy Sącz lub powiatów: gorlickiego, limanowskiego, nowosądeckiego.

MAGDA POLAŃSKA



Profilaktyka zaczyna się w głowie mamy, taty, babci, dziadka...

Znakiem naszych czasów jest pośpiech, szybki przepływ informacji i troska o dzieci. Czy myśleliście Państwo kiedyś o tym, że profilaktykę uzależnień zaczynać można jeszcze przed urodzeniem się dziecka? Być może niektórym wydaje się to dziwne, ale tak jest.

Pewne decyzje, podjęte przed poczęciem dziecka, mogą mieć znaczący wpływ na jego rozwój, dobrostan i potencjał, z jakim się rodzi człowiek. Taką decyzją może być powstrzymanie się od picia alkoholu w ciąży, dbanie o zdrowie i odpowiednie odżywianie się przez matkę czy przyjmowanie witamin. Taką decyzją może być również przygotowanie się do roli macierzyństwa przez zdobywanie wiedzy i umiejętności pielęgnacji niemowlęcia po urodzeniu, ale również uważna obserwacja jego rozwoju, by jak najwcześniej zauważyć subtelne sygnały, które mogą być zapowiedzią przyszłych trudności dziecka. Aby kondycja dzieci była dobra, warto poświęcić uwagę i wyposażać dziecko w jak najlepszy „pakiet startowy” – który będzie pierwszym i bardzo istotnym czynnikiem chroniącym wobec wielu zagrożeń. Czasem miłość nie wystarczy, czasem warto szukać wsparcia rozwoju dzieci – zwłaszcza tych najmniejszych, by wzrastając, osiągnęły możliwie najwyższe predyspozycje do życia bez trudności emocjonalnych, w nauce, były zdolne do nawiązywania satysfakcjonujących relacji i tworzyć szczęśliwe rodziny.

Korzystając z uprzejmości i wiedzy specjalistów z Centrum Edukacji i Rozwoju eMKa z Kasinki Małej, zapraszam



FOT. ARCH.

do przeczytania poniższego artykułu, który wyjaśnia, na co zwrócić szczególną uwagę, obserwując, karmiąc, bawiąc, swoje lub cudze dzieci. Dostrzeżenie nieprawidłowości i podjęcie działania zwiększy szanse dzieci na dalszy prawidłowy rozwój i realizację zadań rozwojowych, które będą się przed nimi pojawiały w kolejnych etapach życia.

ANNA PETRYCKA

PUNKT KONSULTACYJNY DO SPRAW UZALEŻNIEŃ I PRZEMOCY

URZĄD GMINY MSZANA DOLNA, UL. SPADOCHRONIARZY 6, POKÓJ NR 2

DNI TYGODNIA	PSYCHOLOG	SPECJALISTA TERAPII UZALEŻNIEŃ	PRACOWNIK GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH	PRACOWNIK SOCJALNY
	mgr Jadwiga Maciążek	mgr Sabina Kogut		
Poniedziałek		15.30 – 17.30	11.00 – 15.00	8.00 – 10.00
Wtorek	15.30 – 18.30		11.00 – 15.00	Pokój nr 4 w godz. pracy urzędu
Środa		15.30 – 17.30	11.00 – 15.00	8.00 – 10.00
Czwartek			11.00 – 15.00	Pokój nr 4 w godz. pracy urzędu
Piątek			11.00 – 15.00	Pokój nr 4 w godz. pracy urzędu

W TRAKCIE TRWANIA DYŻURÓW MOŻNA UZYSKAĆ INFORMACJĘ POD NR TEL. 18 33-19-810

Rozwój dziecka. Co może zaniepokoić, a co jest normą?

Biorąc pod uwagę prawidłowy rozwój dziecka, należy ocenić kilka aspektów:

1. Zintegrowanie w odpowiednim czasie odruchów pierwotnych
2. Motoryka duża (ruch całego ciała)
3. Motoryka mała (ruchy poszczególnych części ciała)
4. Pobieranie pokarmów
5. Rozwój mowy

Ad. 1

Odruchy pierwotne pojawiają się u dzieci już w okresie prenatalnym, powinny zintegrować się do 6 m. ż. Odruchy pierwotne są naturalnie wytwarzane przez dziecko, by zaadoptować się w nowym otoczeniu, natychmiastowo zareagować na nowe środowisko i zmienne potrzeby. Nie zintegrowanie się tychże odruchów w odpowiednim czasie może spowodować w późniejszym okresie rozwoju dziecka: trudności w uczeniu się, problemy z zachowaniem, problemy emocjonalne, problemy sensoryczno-motoryczne czy opóźnienie neurorozwojowe. Aby poprawnie zbadać odruchy, należy udać się na konsultację fizjoterapeutyczną.

Powody do niepokoju rodziców półrocznego dziecka są uzasadnione, gdy:

- Lekki dotyk na wewnętrzną stronę dłoni powoduje jej zamknięcie,
 - Trzymając dziecko na rękach, dziecko nienaturalnie wygina główkę do tyłu lub bardzo zbliża ją do klatki piersiowej (nie utrzymuje względniego wyprostowania ciała),
 - Na skutek np. hałasu dziecko rozkłada szeroko ramiona, mówiąc kolokwialnie „wzdryga się”,
 - Podczas skrętu głowy w bok, kończyny po stronie potylicznej (za głową) ustawiają się w zgięciu, a po stronie twarzowej w wyproście.
- Jest oczywiście znacznie więcej odruchów, niż cztery wymienione przeze mnie

powyżej. Te natomiast są najczęstsze i łatwe do zauważenia przez rodziców czy opiekunów. Pozostałym zapewne przyjrzy się fizjoterapeuta. Najlepiej skontrolować odruchy między 7., a 12. miesiącem życia. Jeśli odruchy są trwałe, to znaczy utrzymują się, mimo że dziecko skończyło rok, bezwzględnie należy zacząć pracować, aby je zintegrować, gdyż długotrwałe ich funkcjonowanie w wersji pierwotnej, może prowadzić do wielu dysfunkcji i trudności: jak problemy manualne, współruchy, nadwrażliwość dotykowa, trudności z mówieniem, trudności z rączkowaniem, ruchy jednostronne zamiast naprzemiennych, a w późniejszym okresie nawet trudności szkolne takie jak: opanowanie ortografii i gramatyki, trudności z wyrażaniem myśli pisemnie, brzydkie i powolne pismo, rozpoczynanie pisania od środka kartki, słabo rozwinięte ruchy wodzenia wzrokiem, a co za tym idzie trudności w czytaniu i przyswajaniu wiedzy.

Ad. 2

W motoryce dużej bardzo ważną rolę gra prawidłowa postawa ciała, przekraczanie linii środka, prawidłowy siad, chód, koordynacja ruchowa. Zaczynając od początku, dziecko w wieku 4 miesięcy podczas podciągania go do pozycji siedzącej utrzymuje głowę w osi kręgosłupa.

W 5. miesiącu życia można zauważyć swobodne sięganie ręką z przekraczaniem linii środka, chwytanie przedmiotów, obracanie się z pleców na boki, potrafi też leżeć na brzuchu podpierając się na łokciach.

Dziecko, kończąc 6 m. ż., robi się znacznie bardziej ruchliwe. Obraca się wzdłuż długiej osi ciała, próbuje samodzielnie siedzieć, początkowo z podparciem, później w samodzielnym wyproście. Około 7 m. ż. dziecko bardzo dużo się rusza, bawi się stopami i wkłada je do ust.

8 miesiąc życia przynosi zazwyczaj, ale nie zawsze, nową umiejętność w postaci pełzania. W kolejnym miesiącu niektóre dzieci potrafią już stać z podparciem, a także czworakuje. Ta czynność w ogólnym rozwoju dziecka jest bardzo ważna. Każde dziecko powinno czworakować. Nie jest prawdą, że czynność ta nie ma wpływu na dalszy prawidłowy rozwój dziecka. Dzięki czworakowaniu dziecko wzmacnia mięśnie grzbietu, które są kluczowe przy czynności poprawnego siedzenia i chodzenia. Często to dzieci nie czworakujące okazują się później dziećmi z grupy wiotkich lub mających problemy z naprzemiennością ruchów, dzieci te często są kwalifikowane na zajęcia z integracji sensorycznej. Bardzo często mają problemy z kręgosłupem, utrzymaniem prawidłowej pozycji ciała w przedszkolu, w szkole. Pełzanie to nie czworakowanie. Dziecko pełzając, angażuje mięśnie rąk, nie grzbietu. Czworakując dziecko odbiera również mnóstwo bodźców poprzez kontakt dłoni z różnego rodzaju fakturą podłogi. W dłoni jest bardzo dużo receptorów, dzięki którym dziecko przesyła wiele cennych informacji do mózgu.

Około roczne dziecko powinno zacząć stawiać pierwsze samodzielne kroki.

Ad. 3

W kwestii motoryki małej, głównie chodzi o pracę rączek, chwyt dziecka lub jego brak w danym miesiącu życia. Poprawnie rozwijające się dziecko już w brzuchu matki wykonuje ruchy rączkami, bawi się własnymi palcami, ssie kciuk czy chwytą pępowinę. Gdy dziecko przyjdzie na świat, przez pierwsze trzy miesiące zaznajamia się z otoczeniem i nie widać spektakularnych efektów jeśli chodzi o chwytanie czy precyzję w używaniu paliczek. Pod koniec 3 m. ż. dziecko podnosi dłonie ponad głowę,

obserwuje je i zaczyna poruszać grzechotką włożoną mu do ręki. Dla dalszego prawidłowego rozwoju bardzo ważną rzeczą jest łączenie rączek do linii środkowej ciała. Prawidłowo łączenie rączek czy paluszków przed sobą powinno pojawiać się z końcem 4 m. ż. Wtedy też dziecko próbuje chwycić blisko ułożone przedmioty i zbliżać je do twarzy w celu włożenia ich do ust. Są to początki koordynacji wzrokowo-ruchowej. Manualnie dziecko jest w stanie dwoma rączkami utrzymać jeden przedmiot, a już miesiąc później każda rączka osobno powinna trzymać po jednym przedmiocie. Końcem 7 m. ż. dziecko pewnie trzyma przedmioty już w dłoniach, bawi się nimi, obraca je. W kolejnym miesiącu można zaobserwować celowe wypuszczanie przedmiotów z rąk. Kończąc 9 m. ż. dziecko podczas picia trzyma kubek oburącz, zdejmując kapelusz czy chustkę, położoną na jego głowie, uderza dwiema rękami o siebie. Gdy dziecko skończy roczek, powinno bez problemów podawać drugiej osobie przedmioty, swobodnie wypuszczając je z rąk, powinno też bez problemów ułożyć jeden klocek na drugim.

Wszystkie opisane przykłady powinny być obserwowane przez rodzica i zdroworozsądkowo kontrolowane. Należy pamiętać, że w przypadku maluszków czasami nawet jeden, dwa lub kilka dni robią ogromną różnicę rozwojową. Jeśli chwyt obustronny nie pojawi się w poniedziałek, a dziecko właśnie kończy pięć miesięcy, należy dać mu jeszcze czas, może chwyt ten pojawi się w środę;).

Ad. 4

Pobieranie przez dziecko pokarmów, karmienie i żywienie mają również duży wpływ na prawidłowy rozwój dziecka. Już noworodek samodzielnie zaspakaja swoją podstawową potrzebę, to jest jedzenia. Dobrze rozwijające się dziecko zaraz po porodzie przejawia odruchy szukania, ssania. Dziecko w sposób naturalny zostaje przygotowane i wyposażone w odpowiednie mechanizmy i schematy działania, które pozwalają mu przetrwać. Odruch szukania polega na tym, że gdy dotykamy palcem kąciaka warg dziecka ono automatycznie

zaczyna szukać bodźca, zwracać głowę w kierunku palca. Odruch ssania natomiast widoczny jest, gdy położymy dziecku palec na języku lub podniebieniu, a dziecko zaczyna go ssać. Jest też kilka innych odruchów, jak odruch otwierania i zwierania, odruch zuchwo- wy, odruch lizania etc. Te odruchy powinny być sprawdzone i ocenione przez fizjoterapeuta lub logopeda.

Naturalnym pokarmem dla dziecka po urodzeniu jest mleko matki, tudzież dostosowane do wieku mleko modyfikowane. O ile dziecko karmione naturalnie, poprawnie chwytające pierś i przybierające na wadze rozwija się dobrze, o tyle u dzieci karmionych mlekiem sztucznym należy szczególnie poświęcić uwagę wyborze butelki, a właściwie jej smoczka. Bezwzględnie należy zmieniać zarówno smoczek butelki, jak i ten uspokajający na odpowiedni rozmiar dostosowany do wieku dziecka. Zbyt małe lub za duże smoczki, które są często przez dzieci używane, mogą powodować wady zgryzu i deformacje szczęki.

Około 4 m. ż. zazwyczaj należy wprowadzać nowe smaki pokarmowe. Tutaj wśród rodziców zawsze pojawia się dylemat co i czym. Tak więc z punktu widzenia logopedycznego ważne jest, żeby nie blendować wszystkiego na jednolitą masę zbyt długo. Jeśli dziecko w wieku 6 miesięcy, samodzielnie siedzi, ma już jakieś ząbki, próbujemy wprowadzać mu inne konsystencje pokarmu. Niech pogryzie chrupkę kukurydzianą, podajmy mu kaszkę z grulkami w małych ilościach na łyżeczce, niech spróbuje czegoś chłodniejszego, czegoś cieplejszego. Jest to naturalna stymulacja i masaż jamy ustnej, który przygotowuje dziecko do nauki mówienia. Dzięki temu dziecko będzie ćwiczyć artykulatory i mięśnie, które później będą zaangażowane w ważny proces – proces mówienia. Literatura podaje, że już 4-miesięczne dziecko powinno gryźć i odgryzać. Dzięki temu siła nacisku na kości ukryte w dziąsłach kształtuje prawidłowy układ szczęki, a co za tym idzie również twarzy.

Poprawne podawanie pokarmu na łyżeczce to też ważny aspekt w dalszym

rozwoju dziecka. Dzieci kończące 6/7 miesięcy zazwyczaj dobrze sobie już z tym radzą. Pamiętajmy, aby podając pokarm na łyżeczkę, wprowadzić go do ust dziecka na wprost lub z boku, lekko przyciskając na język dziecka i poczekać aż dziecko samo zgarnie pokarm wargami. Nie należy ocierać łyżeczki o górne dziąsła czy zęby, bo nie na tym polega poprawne pobieranie pokarmu. Naturalnym sposobem zbierania pokarmu u dzieci i dorosłych, u których nie ma ku temu przeszkód motorycznych, psychologicznych, zdrowotnych, jest ściągnięcie go z łyżki wargami.

Ad. 5

Wydawanie dźwięków pojawiają się u dziecka zaraz po porodzie i są nawet oceniane w skali APGAR, czy dziecko wydało z siebie dźwięki, krzyki, płacz czy nie. Już od pierwszych dni życia dźwięki te, płacz są używane dosyć świadomie przez dziecko i jest to rodzaj komunikacji.

W 3. m. ż. pojawia się głuzenie, czyli nieświadome wytwarzanie dźwięków podobnych do samogłosek i spółgłosek. Jest to ćwiczenie aparatu artykulacyjnego, aby nabrał możliwości fizycznych do późniejszego mówienia. Może pojawić się też tak zwane gruchanie, to znaczy wytwarzanie przez dziecko dźwięku podobnego do wydawanego przez gołębia (grrr).

Około 6. m. ż. następuje okres gaworzenia. Dziecko świadomie powtarza i naśladuje dźwięki mowy (ga-ga, ma-ma...).

Około 9. m. ż. pojawia się bardzo ważny z punktu widzenia rozwoju mowy, gest wskazywania palcem. Jest to sygnał, że dziecko przejawia chęć komunikacji, rozmowy.

W obrębie 10. m. ż. dziecko może zaczynać używać wyrazów dźwiękonaśladowczych, a także jedno czy dwusylabowych kojarzonych z daną osobą. Zdarza się, że dziecko w celu osiągnięcia celu używa słowa „da”. Po skończeniu roku dziecko używa przynajmniej trzech prostych słów jak „mama”, „da”, „papa”... etc. oraz wyrazów dźwiękonaśladowczych w nazywaniu np. zwierząt jak „mu”, „pipi”, „koko”... etc. Dziecko rozumie również

proste polecenia, jak „gdzie jest”, „nie ma”, „daj”... etc.

Po skończonym 18. m.ż. dziecko buduje głównie jednowyrazowe wypowiedzi, ale pojawiają się też słowa zawierające samogłoski jak PIŁKA, MIAU...etc. Dziecko nie odmienia wyrazów.

W drugim roku życia, pojawiają się pierwsze zdania. Mogą być bardzo proste, jak np.: MAMA DA... Prawdą jest, że jeśli dwulatek nie mówi, to trzeba udać się do logopedy. Każdy dwulatek powinien mówić proste słowa, a nawet proste zdania.

Trzeci rok życia to czas, w którym pojawiają się zdania bardziej złożone - trzy- lub czterowyrazowe. Dziecko ma prawo do zmiękczeń i zniekształceń słów. Trzylatek nie wymawia jeszcze głosek sz, ż, cz, dż, r.

Czteroletnie dziecko zaczyna składać zdania złożone, zadaje mnóstwo pytań, jest ciekawe świata. U czteroletków znika też zmiękczenie spółgłosek, a u niektórych dzieci mogą pojawić się już najtrudniejsze głoski: sz, ż, cz, dż, r.

5. i 6. r.ż. to czas kiedy dziecko zaczyna swobodnie się wypowiadać. Potrafi ładnie się przywitać i pożegnać, mówi o swoich zainteresowaniach. Zna zasady komunikacji, że inaczej należy zachować się w przedszkolu, inaczej w kościele, inaczej w sklepie etc. Pięciolatek powinien realizować już głoski sz, ż, cz, dż. Dziecko, które nabyło też umiejętność posługiwania się głoską r, może jej nadużywać np. rarka (lalka), korory (kolory). W znacznej mierze przypadków zjawisko to samo ustępuje.

Sześciolatek powinien realizować już wszystkie głoski. Jest to również niezbędne, aby swobodnie realizować obowiązki szkolny.

Mowa i wymowa jest bardzo ważna. Pozwala bez wstydu i skrępowania komunikować się z rówieśnikami, z panią w szkole czy w sklepie. Jeśli na którymś z etapów rodzic zauważa braki u swojego dziecka, warto skonsultować to z logopedą.

MGR ANNA KRZYSZTOFIAK

Dyrektor Centrum Edukacji i Rozwoju
eMka w Kasince Małej

Jak się dawniej na wsi witano, żegnano, pozdrawiano i nawiązywano rozmowę

Różne sytuacje życiowe mają swoją specyficzną „oprawę” językową: nieco odmienną w gwarze, a inną w języku ogólnym. Dotyczy to m.in. powitań, pożegnań, pozdrowień, próśb, nawiązywania rozmowy itp. Inną też w kontakcie ze znajomym (sąsiadem, „swoim”), a inną z nieznanym (obcym).

W językoznawstwie noszą one nazwę **formuł grzecznościowych, mieszczących się w szerszym pojęciu etykiety językowej.** Należą one do języka ogólnego lub do gwary, są ich integralną częścią. Występujące w gwarze formuły powitań, pożegnań, pozdrowień itp. były związane z językiem religijnym. Składnikami ich były takie wyrazy, jak *Bóg, Jezus, Chrystus* itp. To Boga się najpierw pozdrawiało, Bogu oddawało się cześć, jego się przywoływało i prosiło o pomoc oraz opiekę dla odwiedzanych i spotykanych osób, wypowiadając formułę *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*, na co odpowiadano również formułą *Na wieki wieków*. Dopiero później, na drugim planie pojawiało się pozdrowienie, powitanie „świeckie”: *witajcie!* Takie formuły powitań były również sygnałem dla odwiedzanych (spotykanych), że przychodzi się z dobrymi zamiarami, z dobrymi intencjami.

W czasie spotkania przy pracy była wypowiadana bardzo stara formuła: *Szczęść Boże* (gwarowe *scyż Boze!*), czyli ‘niech Bóg Wam szczęści’. Jest to dawna forma 3. osoby liczby pojedynczej trybu rozkazującego (życzącego). Dopiero po tych wypowiedziach nastę-



Prof. dr hab. Józefa Kobylińska

powoła zagajenie pogawarki: pytania gospodarzy o zdrowie i powodzenie, a ze strony gospodarzy zaproszenie przychodzącego do izby, by usiadł. Gość nigdy nie siadał sam, bez zaproszenia. Jeśli był nieznanymi gospodarzowi (obcy), wówczas stawiano mu pytania, kim jest i jaki jest cel jego wizyty. Przychodzący szczegółowo odpowiadał, następnie przedstawiał cel wizyty, a po wyczerpaniu tematu zabierał się do wyjścia. Wówczas znów były wypowiadane stare, utarte formuły: *Zostańcie z Bogiem* (gwarowe *tośójcie z Bogiym*) i w odpowiedzi: *Boże prowadź* (gw. *boze prowóć*), czyli ‘niech

(was) Bóg prowadzi”, ‘niech Bóg będzie z wami w drodze”. Nieobligatoryjnie mogły też pojawić się „świeckie” formuły pożegnań, jak: *Bądźcie zdrowi* (gw. *bońcie zdrowi*), *Niech wam się wiedzie* (gw. *nieg wóm się wiedzie*) itp.

Bardzo ważną rolę w tych formułach odgrywały tzw. zwroty adresatywne, czyli zaimek wy i rzeczowniki, m.in. nazwy pokrewieństwa i imiona: *A Wy skóndeście?*, *Jagze sie Wom siece?*, *A Wasa kany?* *Kszesnymatko, mamó, tato, ujku, stryku, ciotko, stryno, ujno, kumotrze, Wojciechu, Macieju* itp. Wyrazu *kumoter* (*kumotrze*) używało się nie tylko w zwrocie do mężczyzny, który trzymał do chrztu dziecko pozdrawiającego, ale także w stosunku do znajomych, krewnych, sąsiadów (przeważnie rówieśników), natomiast wyrazem *kszesnyojce*, *kszesnymatko* najczęściej posługiwały się dzieci w stosunku do osób starszych. Podobnie: *stryku, ujku, sfoku, ciotko, stryno* itp.

Przy zwrotach adresatywnych występował czasownik w drugiej osobie liczby mnogiej, było to tzw. dwojenie: *Jakze sie mocie?* *Zdrowiście ta?* itp. Czasami, raczej rzadko, mogła się pojawić następująca konstrukcja: *Kozali mi mama; Ksionc probosc lotprawili Msó; Tata pošli* itp. Tego typu konstrukcja składniowa (tzw. trojenie) była używana wówczas, gdy mówiło się o kimś ważnym, szanowanym, stojącym wyżej w hierarchii społecznej. Nie słyszałam natomiast, by używano trojenia w bezpośrednim zwracaniu się do rozmówcy, np. *Napij sie Pon wody?*

Dla zobrazowania omówionych treści poniżej zostaną przedstawione przykładowe scenki obyczajowe – sytuacje życiowe i wiążące się z nimi słowne formuły grzecznościowe:

I. Między sąsiadami

Wojciech (sąsiad, „swój”) wchodzi do izby sąsiada Jędrzeja i mówi:

– *Nieg bedzie pokfolony Jazus Krystus!* lub – *Nieg bedzie pokfolony!* albo – *Pokfolony.*

Wówczas przebywający w izbie Jędrzej odpowiada, kończąc formułę:

– *Na wieki wieków, amyn* albo – *Na wieki wieków.*

Wojciech na to:



Babcia z wnukami, w tle żniwa sierpem

– *Witajcie, kumoczszce* (*kumotrze*)!

Jędrzej: *I wy tys ta. Poćcie blizy ku nóm, właćcie do izby, siodojcie.*

Wojciech wchodzi, kładzie kapelusza na podłozie (na ziemi), siada na ławie i mówi:

– *Jak sie ta mocie? Co tu tu Wos słychać? Zdrowiście ta jako?*

– *Jakosi ta leci, Bogu dziynki.*

– *Downo my sie nie widzieli, bo to leje i leje... Psa by na pole nie wygnó!... Ale, ale, nie wiym, cyście słyseli, ze tu Franka z Brzysku krowy sie cosi popśniły (popsuły), straciły mlyko, a i kury im cosi przestały niyś... Pewnie ktosi tam cosi popaprot!...*

– *Jedyć nie wiycie, ze to pewnie ta Margoška zzo Wody, s Kamiyjca, bo łóna z gustami i s carami narobio, to pewnie ta dziadula, komornica, bo to złe i zozdrosne.*

– *Jedyć pewnie łóna... Czsza by tymu jakosi zaradzić... A moze by powiedzieć ksiyndzu proboscowi?*

– *A niek to juz robi sóm Franek, jag tuwazuje, bo to przeciw jego krowy...*

– *A dyć tak..., Nó, ale na mnie jus cas, bo musó jesce do Tómká s Kójca, bog mu łobiecót kiejsi.*

– *Boze Wos prowoć..., A zaźryjcie ta znowa do nos, jak sie cego dowiycie....*

Jeśli w tym czasie domownicy jedli śniadanie (z dużej miski, wszyscy razem) wówczas **Jędrzej** mówił:

– *Poćcie ku nóm, biercie tuskó.*

– *Bóg zapłać! Jo juz pośniodoł. Ale, ale, nie wiym, cyście słyseli* itd. (jw.)

Pożegnanie. Kiedy już gazdowie sobie pogwarzyli, **Wojciech** ma wyjść i mówi:

– *Nó, na mnie jus cas, bo mi baba kózala prosić łó nowróť. Czsza cosi w chołpie zrobić, bydlynta łoporzóńdzić, a potym do lassa, po dźrzewo... Bońcie zdrowi i czszymojcie sie jako... łostójcie z Bogiym...*

Jędrzej: – *Boze prowoć!* lub *Panie Boze, prowoć!*

Jeśli **Jędrzej** jest zadowolony z wizyty, dodaje:

– *Bóg zapłać, zeście noz łodwiedzili, a nie zabocujcie ta łó nos i pszyćcie znowu, a jak sie cego dowiycie.*

II. Pogorzelec (obcy)

Jeśli przyszedł obcy, powitanie wyglądało inaczej, np. **Franek** wchodzi do izby Tomka i mówi:

– *Nieg bedzie pokfolony Jezus Krystus!* lub *Niek bedzie pokfolony!*...

Tomek odpowiada:

– *Na wieki wieków... A Wos co do nos przygnato? Skóndeście?*

Franek: – *Je dyć z niedaleka – łod Bóldóna (lub łod Warwasa, ze Zogrócco itp.). A przygnata mie biyda, bo to pewnieście słyseli, ze tu nos sie polito. Chołpa mi sie spolito i łokoły.*

– *Ło, mocny Boze, toście pogorzelec.*

– Syćko sie spoliło. Kfala Bogu ino, co sómsiedzi wyprowadzili bydlynta i kónia. I psa spuścili. Nogorzy było s koniym, bo to wycie, ze kónie sie strasnie łognia bojó. I zboze sie, po zbiórkak, syćko spoliło. A tu jesijj i czsza by cosi posioć.

– Ło, mocny Boze, to biyda na wos, biyda....

– Je dyć tak... To było dwa tyżnie tymu...

– Dyk cosi słysoł ...

– Jak to w jesiyi, susylimy f chołpie lyn koło pieca, ktosi łotfozył dżwicky pod blachóm, łogijj buchnon, fuknón, iskry poleciały, lyn sie zajón, nó, a dali to juz wycie.... Bogiym a prowdom, to jo sóm nie wiym dobrze, jak to sie mogło stać... Sumiyńnie...

– Jo Wóm dóm dwie łociypki zytne, równiane słomy, na sieckó lo kónia i na dach, i cfierdź łofsa lo niego, nó ji cfierdź zyta do siynio...

– Bóg Wóm zapładź wielgi, coście mie tak skszepili Nieg Wóm Bóg nadgrodzi. Ale czsza iż dali ... I łostójcie z Bogiym....

– Boze prowoć. Cszymojcie sie ta jako i nieg Wóm PómBóg dospómogo.

III. Przy pracy w polu

Jan (Jón) spotyka Józka w polu przy pracy i mówi:

– Szczyjż Boze!

Józek odpowiada:

– Dej Boze!

– Jagze sie Wóm ta siece (albo: łorzel / grabi / kopie itp.)?

– E, tak ta, pomalućku, albo: Jedyc doś ciąsko.... Bo to, wycie, zyto ppszerostało trofskiym, cieciórom i jesce kamiynie i czsza łuwazować, coby kosy nie urwać...

– E dyć tak. ... A Wasa kany? Nie łodbiyro?

– Niy. Musiała łostać w chołpie, bo sie nóm krowa mo cielić....

Jan mija Józka:

– Łostojcie z Bogiym i nieg Wóm PómBób dospómogo.

– Bóg zapładź. Boze Wos prowoć.

IV Spotkanie na drodze

(obcy) Michał (Michoł) spotyka Sobka (obcego) na drodze i pozdrawia go:

– Nieg bedzie pokfólony Jezus Krystus!

Sobek odpowiada:

– Na wieki wieków... Kas ta (kanys ta) idziecie?

– A dydź wybrotek sie do miasta, do Msane na jarmak... Czsza cosi pokuć do chołpy. A Wy ka idziecie?

– Jo tyz na jarmak do Msane, no to pudziemy razym. Kciołbyk kupić kozó i prosióntko, cycoka abo ji powróscoka. A koza poczszebno w chołpie, bo mlyko zdrowe lo dzieci. Koza sie byle cym łuchowo – chodźby na ciyrniokak. Kciołbyk tyz

łospaczszyc sie, po kiela teros stoi bydło, nó ji śfinie. A ji ziarno na pszednófk.

– Po prosió to czsza było iż do Skszylne, bo skszylany chowajó maciory i prosiynta, tani (taniej) kupi....

– Nó, dyć tak, ale we Msany po dródze cosi kasi sie dokupi Ino czsza strasnie łuwazować. na łodziejji. W tamtyñ jarmak łokradli Tómk łod Machaja – jak spszedawoł świnió.

– Nó, dy tag, moniściewy, diabol nie śpi. Ale jus torgowica... To bywojcie zdrowi i niek sie Wóm darzy. Łostojcie z Bogiym.

– Ji wy tys ta, Boze prowoć...

V. Na pożyczki

Warto jeszcze przywołać pewną ciekawą sytuację życiową. W Wigilię przychodzi do sąsiadki dziewczynka, nazwijmy ją Zosia, z polecenia matki. Zosia wchodzi do izby Maciejowej, całuje ją w rękę i mówi:

– Nieg bedzie pokfólony Jezus Krystus!

Maciejowa:

– Na wieki wieków. Jagze sie mos, Zosiu?

Zosia recytuje:

Kozali mi Mama prosić Wos, Kszesnymatko, cobyście nóm pożyczyli jojko, bo nóm kura łostatnie łozgnietła, a musi mieć potkładek....

Na to Maciejowa:

– Powiydź, Zosiu, mamie, zebyg Wóm s chyńcióm pożyczyla, ale jo tyz ni móm, bo mi kury pszestały niyś.

Zosia znów całuje Maciejową w rękę i mówi:

– Łostójcie z Bogiym – i wychodzi.

Maciejowa:

– Boze prowoć.

Po wyjściu Zosi baba zwraca sie do chłopa, który siedzi na stołku i cosi dłubie:

– Dzis, co se łóna myśli?! (albo: Co se ta Kaśka myśli?!). Pożycó ji dziż jojko, we wilijó, co by sie kury popśniły i pszestały niyś. Abo i krowy straciły mlyko... Dzis, jako to, psia jucha! Nie-docekanie! Boze łuchowoj! Pożycyć we wilijó! Dobrze, zeg ji nie dała....

Podsumowanie

O przedstawionych tu zachowaniach językowych można powiedzieć, że wyrażały one wzajemny szacunek uczestników spotkania i dialogu, zgodnie



Żelazniokiem do ślubu (rok 1950 Kasinka Mata)



Mężczyźni z fajkami ściskający sobie dłonie na targu w Mszanie Dolnej

z obowiązującymi w tym środowisku zasadami grzeczności i etykiety, czyli chłopskim *savoir – vivre*'m.

Dziś, w związku z laicyzacją społeczeństwa (także wiejskiego), wychodzą z użycia przede wszystkim formuły zawierające składniki związane z religią:

Bóg, Jezus Chrystus, a w ich miejsce pojawiają się świeckie zwroty: *dzień dobry, dobry wieczór, do widzenia, bądźcie zdrowi, miewajcie się dobrze* itp. Prawie w ogóle nie używa się pozdrowienia *Niech będzie pochwalny Jezus Chrystus* czy *Zostańcie z Bogiem*.

Formuła *Szczęść Boże* jest ograniczona do środowiska związanego z religią: wypowiada się ją, wchodząc do urzędu parafialnego lub witając się z księdzem lub z zakonnicą. Bardzo rzadko używa się też wyrazu – życzenia *Smacznego!*, gdyż uchodzi ono za nieeleganckie.

Po tych uwagach nasuwa się pytanie, dlaczego obecnie zanikają tradycyjne formuły grzecznościowe? Czyżbyśmy byli mniej życzliwi w stosunku do innych? Być może...

prof. dr hab. JÓZEFA KOBYLİŃSKA

BIBLIOGRAFIA:

Krawczyk-Tyrpa A., 1997, *Wołanie do Boga (polskie formuły ludowe)*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, Warszawa, s. 247-252.

Huszczka R., 2006, *Honoryfikatywność. Gramatyka. Pragmatyka. Typologia* Warszawa.

Marcjanik M., 1997, *polska grzeczność językowa*, Kielce.

Marcjanik M., 1993, *Etykieta językowa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 271-281.

Zdjęcia archiwalne zamieszczono dzięki uprzejmości Heleny Kani z Kasinki Małej.

Zdjęcie górali na Jarmarku w Mszanie Dolnej, źródło: www.szukajwarchiwach.gov.pl



Wykopki Kasinka Mała rok 1952

Zagórzańskie koledowanie w Rabie Niżnej

8 stycznia odbyły się XVIII Przesłuchania Grup Kołędniczych Dzieci i Młodzieży Gminy Mszana Dolna. Tym razem mali kolednicy zawitali do Szkoły Podstawowej im. W. Rypla w Rabie Niżnej, która wraz z gminą Mszana Dolna była organizatorem i gospodarzem przeglądu. Honorowy patronat nad imprezą objął wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba.

Przesłuchania Grup Kołędniczych odbyły się w sali gimnastycznej szkoły przeobrażonej na ten dzień w regionalną izbę pełną sprzętów i przedmiotów, których na próżno szukać we współczesnych mieszkaniach. Łóżko pokryte pierzynami i wielkimi poduchami, święte obrazy na ścianach, kołowrotek, tarcza, skrzynia czy drewniana dzieża budziły zainteresowanie młodszych uczniów, ale także zaproszonych gości, którzy zaszczytili nas swoją obecnością. Byli wśród nich: ks. proboszcz Marian Krzystek, wójt Bolesław Żaba, Małgorzata Lenartowicz – starszy wizytator Małopolskiego Kuratorium Oświaty, sołtys Raby Niżnej Wioleta Piekarczyk, dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Mszana Dolna oraz mieszkańcy Raby Niżnej.

W przesłuchaniach wzięło udział osiem grup kołędniczych:

- Kolednicy z Turoniem ze Szkoły Podstawowej w Glisnem, przygotowani przez Zofię Kościelniak;
- Kolednicy z Gwiazdą z Zespołu Szkoły i Przedszkola nr 1 w Kasinie Wielkiej, przygotowani przez Emilię Ceklark;
- Kolednicy z Turoniem z Zespołu Szkoły i Przedszkola nr 2 w Kasinie Wielkiej, przygotowani przez Bernadettę Kaletkę i Emilię Ceklark;



- „Kasińczańskie zbóje” – kolednicy z Turoniem ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej, przygotowani przez Małgorzatę Jędrysek i Marię Nowak;
- Kolednicy z Turoniem ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubomierzu, przygotowani przez Annę Kuczaj;
- Kolednicy z Gwiazdą i Turoniem ze Szkoły Podstawowej w Łostówce, przygotowani przez Marię Gackowic i Małgorzatę Dudzik;
- Kolednicy z Gwiazdą i Turoniem ze Szkoły Podstawowej w Olszówce, przygotowani przez Agnieszkę Nawieśniak i Zuzannę Gaurę;
- Kolednicy z Gwiazdą ze Szkoły Podstawowej w Rabie Niżnej, przygotowani przez Katarzynę Waclawik.

Wysoki poziom zaprezentowanych występów, repertuar wywodzący się z tradycji danej wsi, rekwizyty i stroje

małych koledników zostały docenione i ocenione przez komisję XVIII Przesłuchań Grup Kołędniczych, w skład której wchodził znawcy i miłośnicy kultury zagórzańskiej:

- Zofia Piekarczyk – folklorysta, regionalista, animator kultury;
- Wojciech Kusiak – zastępca dyrektora Muzeum im. W. Orkana w Rabce-Zdroju;
- Piotr Lulek – regionalista, muzykolog, pomysłodawca przeglądu kołędniczego,

Zwycięzcami XVIII Przesłuchań Grup Kołędniczych Dzieci i Młodzieży Gminy Mszana Dolna okazali się „Kasińczańscy zbóje” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej oraz Kolednicy z Turoniem ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubomierzu, którzy tym samym (oprócz nagrody finansowej) otrzymali przepustkę do reprezen-



towania gminy w XXI Powiatowym Przeglądzie Kolędniczym „Zagrojcie ta turoniowi” w Lubomierzu.

Miejsce 2. zajęli kolędnicy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kasinie Wielkiej, ze Szkoły Podstawowej w Olszówce oraz ze Szkoły Podstawowej w Łostówce. Trzecie miejsce przypadło kolędnikom ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasinie Wielkiej oraz ze Szkoły Podstawowej w Glisnem. Nagrodę specjalną otrzymała grupa młodzieżowa kolędników ze Szkoły Podstawowej w Rabie Niżnej.

Czas oczekiwania na werdykt jury wypełniły kolędy i pastorałki, te znane i te mniej znane, zaprezentowane przez

uczniów Szkoły Podstawowej w Rabie Niżnej.

Wszyscy uczestnicy i goście zostali również zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców.

Gospodarze XVIII Przeglądu Grup Kolędniczych dziękują sponsorom: gminie Mszana Dolna, firmie Silla Sp. z o. o., Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Mszany Dolnej, PSP „Mrówka” Mszana Dolna, Drukarni pepe T. Petrycki, Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej w Rabie Niżnej oraz Kołu Miłośników Tradycji Ludowej z Raby Niżnej, dzięki którym możliwa była organizacja imprezy. RENATA JAKUBIAK





FOT. ANNA PETRYCKA



Lubomierzanie zawładnęli karnawałową sceną

Nagroda główna – Grand Prix 48. Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej – trafiła do grupy kolędniczej „Żywa Szopka” z Lubomierza. Festiwalowe jury doceniło wybitną prezentację zagórzańskich aktorów.

Podczas ogłoszenia wyników Lubomierzanie odebrali statuetkę Złotego Turonia oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł. Dodatkowo otrzymali nagrodę przyznaną przez dyrektora Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi w wysokości 1000 zł.

Równie udanym występem na bukowiańskiej scenie może pochwalić się Zespół Regionalny Kasinianie -Zagórzanie. Za prezentację kolędników „Z Gwiazdą” grupę sklasyfikowano na drugim miejscu, przyznając im tym samym Srebrną Rozetę Góralską oraz nagrodę pieniężną w wysokości 900 zł.

W ciągu trzech dni (6-8 lutego) w karnawałowym konkursie zaprezentowało się 46 grup kolędniczych z czterech województw: lubelskiego, małopolskiego,



podkarpackiego i śląskiego. Sceniczne popisy kolędników oceniała komisja konkursowa w składzie: dr Artur Czesak – językoznawca, mgr Benedykt Kafel – etnograf, dr Dorota Majerczyk – etnolog oraz dr hab. Stanisław Węglarz – antropolog kulturowy.

– *Cieszy nas wciąż utrzymujący się wysoki poziom prezentacji kolędniczych w ramach Góralskiego Karnawału*

– podkreślili jurorzy w protokole końcowym konkursu. – *Z uznaniem zauważamy, że kolędnicy z różnych regionów przekazują widowni zarówno żywością, karnawałową radość, jak i głębię sakralnych treści, będących fundamentem ludowych zwyczajów.*

MAGDA POLAŃSKA

Fot. Elżbieta Ciężadlik,
arch. UG Mszana Dolna

Zagrojcie ta Turoniowi

W dniach 18-19 stycznia w Lubomierzu odbył się XXI Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędniczych „Zagrojcie ta Turoniowi”.

Wniezwykle subtelnej scenerii stworzonej przez ośnieżone wiejskie chaty i kościółek otoczony zielenią choinek występowały liczne grupy kolędnicze, które przyjechały z całego powiatu, aby zaprezentować swoje zdolności artystyczne.

W konkursie wzięły udział grupy kolędnicze w trzech kategoriach: dziecięca (10 grup), młodzieżowa (6 grup) i dorosła (11 grup) wyłonione w gminnych przeglądach kolędniczych bądź wytypowane przez poszczególne gminy. Grupy kolędnicze zaprezentowały tradycje kolędowania charakterystyczne dla regionu, z którego się wywodzą. Ogółem przed publicznością zaprezentowało się 27 zespołów. Wszystkie odznaczały się wysokim poziomem artystycznym. Zachwycaly przygotowanym programem, dobranymi strojami, grą aktorską, śpiewem oraz ruchem scenicznym, a wszystko zgodnie z kryteriami, które od wielu lat są niezmiennie. Zwycięzców w poszczególnych kategoriach wyłoniła komisja konkursowa, w której zasiadali: Benedykt Kafel – etnograf, prof. dr hab. Stanisław Węglarz – etnolog, Piotr Lulek – regionalista, muzyk.

Powiatowy Przegląd Kolędniczy „Zagrojcie ta Turoniowi” jest ważnym wydarzeniem artystycznym i kulturalnym służącym utrwalaniu i przekazywaniu tradycji kolędniczych całego regionu lachów limanowskich, górali białych oraz górali zagórzeńskich. Jest szczególnie istotny także dlatego, iż młodemu pokoleniu umożliwia poznanie i umocnienie własnej tożsamości kulturowej. Według oceniających, tegoroczny konkurs stał na bardzo wysokim i wyrównanym poziomie artystyczno-merytorycznym. Komisja wyraziła uznanie dla władz powiatowych ze sta-

rosta Mieczysławem Urygą oraz władz gminy Mszana Dolna z wójtem Bolesławem Żabą za przychylny stosunek do popularyzacji tradycji kolędniczych oraz pomoc finansową i organizacyjną. Jurorzy oraz organizatorzy podziękowali także dyrektor Marii Bożek, nauczycielom, rodzicom i pracownikom Szkoły Podstawowej Nr 2 w Lubomierzu oraz wszystkim sponsorom za włożony trud i ciepłe przyjęcie licznych wykonawców, a także stworzenie miłej atmosfery tegorocznego przeglądu. Podziękowanie otrzymali również tegoroczni konferansjerzy Paulina Gibadło i Marcin Cyrek oraz licznie zgromadzona publiczność.

Tegoroczny XXI Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędniczych uświetniły występy: Koła teatralnego Szkoły Podstawowej Nr 2 w Lubomierzu, które zaprezentowało spektakl pt. „Opowieść wigilijna” przygotowany pod kierunkiem Anny Jurkowskiej, pokaz umiejętności akrobatycznych w wykonaniu uczennicy naszej szkoły Amelii Guzary oraz koncert kolęd w wykonaniu chóru parafialnego „Jutrzenka”

z Lubomierza pod przewodnictwem dyrygentów Doroty Wcisło oraz Artura Majchrzaka. Występy te umiliły zgromadzonej publiczności czas oczekiwania na werdykt komisji konkursowej.

XXI Przegląd Kolędniczy cieszył się dużym zainteresowaniem ze strony publiczności oraz obecnością zarówno władz samorządowych naszego powiatu, jak i przedstawicieli powiatów partnerskich. Byli wśród nich Wiesław Janczyk – poseł na Sejm RP, Mieczysław Uryga -starosta powiatu limanowskiego, Agata Zięba – wicestarosta powiatu limanowskiego, Józef Jaworski i Czesław Kawalec – członkowie Zarządu Powiatu, radni powiatu limanowskiego: Grzegorz Wójcik, Jan Puchała, Jan Więcek – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Limanowskiego oraz Artur Żaba. Wśród miłych gości byli także: ks. Jan Zając, o. Piotr Głód, o. Paweł Czyrek, Paweł Stawarz – wójt Jodłownika, Bolesław Żaba – wójt Mszany Dolne, Katarzyna Szybiak – zastępca wójta Mszany Dolnej, Jan Chorągwicki – przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna, Aleksandra Kania, Jan





Wojciarczyk, Halina Bibułek, Rafał Kubowicz, Piotr Żurek, Krzysztof Kuczaj, Jolanta Mardausz, Piotr Żurek, Stanisław Kaleta, Maria Majda – radni gminy Mszana Dolna, Wioleta Piekarczyk – sołtys Raby Niżnej, Kamil Wojtyczka – sołtys Lubomierza.

Na zaproszenie odpowiedzieli również dyrektorzy szkół gminy Mszana Dolna oraz delegacje zaprzyjaźnionych samorządów: burmistrz Margonina – Janusz Piechocki wraz z delegacją, burmistrz Lubomierza na Dolnym Śląsku – Marek Chrabąszcz wraz z delegacją.

XXI Powiatowy Przegląd Kolędniczy gościł również radnych powiatu kossalińskiego: Jana Sobczyńskiego, Krzysztofa Orlikowskiego oraz Michała Cisakowskiego – wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Kłodzkiego, Ryszarda Niebieszczańskiego – nieetatowego członka Zarządu Powiatu Kłodzkiego, Roberta Duma – radnego powiatu kłodzkiego. Gościnie wystąpił zespół ludowy Florianki z Kłanina.

A oto lista nagrodzonych zespołów:

W kategorii dziecięcej:

Cztery równorzędne I miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Gwiazdą” z Krasnego Lasocic; „Scodroki” z Męciny; „Herody” z Szyku; „Z Szopką” z Jaworznej.

Cztery równorzędne II miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Turoniem” z Lubomierza; „Pasterze z Szopką” (rekwizyt) z Zasadnego; „Z Gwiazdą” z Siekierzyny; „Z Gwiazdą” z Krosnej.

Dwa równorzędne III miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Turoniem” z Kasinki Małej; „Z Gwiazdą” ze Słopnic.

W kategorii młodzieżowej:

I miejsce otrzymała grupa kolędnicza „Z Gwiazdą” z Sadku Kostrzy

Trzy równorzędne II miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Trzej Królowie” z Siekierzyny; „Trzej Królowie” z Jodłownika; „Herody” z Zalesia.

Dwa równorzędne III miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Turoniem” z Ujanowic; „Draby” z Laskowej.

Ponadto na Ogólnopolskie Spotkania Dziecięcych i Młodzieżowych Grup Kolędniczych „Pastuszkowe kolędowanie” w Podegrodziu komisja zakwalifikowała

laureatów I miejsc w kategorii dziecięcej i młodzieżowej, tj. 4 grupy dziecięce tj: „Z Gwiazdą” z Krasnego Lasocic; „Scodroki” z Męciny; „Herody” z Szyku; „Z Szopką” z Jaworznej; oraz grupę młodzieżową „Z Gwiazdą” z Sadku Kostrzy.

W kategorii dorosłych:

Cztery równorzędne I miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Pasterze” z Sadku Kostrzy; „Pasterze” z Krasnego Lasocic; „Pasterze” z Piaszarzowej; „Żywa Szopka” z Lubomierza.

Dwa równorzędne II miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Gwiazdą” z Kasiny Wielkiej; „Żywa Szopka” ze Szczyrzycy.

Dwa równorzędne III miejsca otrzymały grupy kolędnicze:

„Z Konikiem” ze Zmiącej; „Z Turoniem” ze Słopnic.

Trzy równorzędne wyróżnienia otrzymały grupy kolędnicze:

„Herody” ze Szczawy; „Z Turoniem” z Raby Niżnej; „Z Turoniem” ze Skrzydziej.

Ponadto na Ogólnopolski Konkurs Grup Kolędniczych w ramach „Góralskiego Karnawału” w Bukowinie Tatrzańskiej komisja zakwalifikowała



dorośle grupy kolędnicze, będące laureatami I i II i III miejsc, tj.: „Pasterze” z Sadku Kostrzy; „Pasterze” z Krasnego Lasocic; „Pasterze” z Piszarowej; „Żywa Szopka” z Lubomierza; „Z Gwiazdą” z Kasiny Wielkiej; „Żywa Szopka” ze Szczyrzyca; „Z Konikiem” ze Żmiącej; „Z Turoniem” ze Słopnic.

Środki finansowe na nagrody dla uczestników konkursu i wsparcie organizacji przekazał Urząd Gminy Mszana Dolna oraz Starostwo Powiatowe w Limanowej.

Podsumowując, należy dodać, że dyrektor Szkoły Podstawowej Maria Bożek dołożyła wszelkich starań, aby ta impre-

za zorganizowana została z dbałością o najdrobniejsze szczegóły oraz zadowoliła wszystkich jej uczestników. I w tym miejscu szczególne i serdeczne podziękowania należą się nauczycielom, pracownikom oraz rodzicom, którzy nie szczędzili wysiłku, wsparli tę inicjatywę i zaangażowali się w przygotowanie i obsługę spotkania. Zorganizowanie tej uroczystości nie powiodłoby się także, gdyby nie hojność lokalnych sponsorów. Dlatego kolejne gorące podziękowania płyną właśnie pod ich adresem.

Szkoła Podstawowa Nr 2
w Lubomierzu
Urząd Gminy Mszana Dolna



Pierwszy rok Gosposi z Mszany Górnej

45 dzieci wzięło udział w warsztatach kulinarnych, organizowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Gospoście z Mszany Górnej” w listopadzie i grudniu. Pod koniec ubiegłego roku panie zaprezentowały również swoją grupę śpiewaczą podczas Limanowskiej Szlasy.

W marcu ubiegłego roku swoją działalność rozpoczęło Koło Gospodyń Wiejskich „Gospoście z Mszany Górnej”. Już na samym początku KGW mocno zaznaczyło swą obecność w gminie Mszana Dolna, m. in. biorąc udział w Zagórzańskim Lecie 2019, potem w XIX Powiatowym Przeglądzie Dorobku Kulinarного i Artystycznego Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Limanowskiego. Pod koniec 2019 r. „Gospoście z Mszany Górnej” podjęły kolejne, tym razem podwójne wyzwanie – postanowiły zorganizować warsztaty z kuchni regionalnej dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Mszana Dolna oraz zaprezentować grupę śpiewaczą podczas 45. Festiwalu Folklorystycznego „Limanowska Szlasy”.

Pierwsze zadanie było realizowane od 18 listopada do 15 grudnia. Miało ono na celu przede wszystkim kultywowanie tradycji i zwyczajów ludowych Zagórzan poprzez upowszechnianie zagórzańskiej kuchni regionalnej w gminie Mszana Dolna. Warsztaty odbywały się w budynku OSP w Mszanie Górnej. Ogółem uczestniczyło w nich 45 młodych adeptów kuchni lokalnej w wieku od dwóch do 19 lat. Zajęcia były prowadzone w dwóch odrębnych grupach (zorganizowano osiem spotkań po cztery godziny). Przygotowania i prowadzenia warsztatów podjęły się członkinie koła.

W czasie zajęć mali i młodzi kucharze uczyli się przygotowywania wielu tradycyjnych zagórzańskich potraw wi-



gilijnych, np. *piyrog* z *kapustom* i *grzybami*, *cyrwony borzc* z *uskami* z *grzybami*, *zupa korpzielonka*, *zupa grzybowa* z *zimniokami*. Oprócz tego dzieci piekły chleb, ciastka różnego rodzaju, pierniki i ozdabiały je własnoręcznie zrobionym lukrem. Wszystkie były zafascynowane, bardzo zaangażowane i chętne do samodzielnego wykonywania poszczególnych czynności kulinarnych. Najbardziej jednak podobało im się gotowanie *razo-*

wych rozgarnianych klozek ze skwarkami i zimniocanych kyciokow z omastom oraz *robiynie masta w maśnicce*.

Organizatorki warsztatów starały się też przekazać uczestnikom wiedzę na temat odżywiania się tutejszej ludności w dawnych czasach, kiedy gospodarze byli samowystarczalni, a podstawowymi produktami w kuchni były: jajka, mleko, mąka, ziemniaki i owoce. Na bazie tych produktów dzieci przygotowały m. in. drożdżowe racuchy z jabłkami, naleśniki z serem, zacierkę. Uczestnicy zajęć dowiedzieli się, że w dawnych czasach właśnie takie proste potrawy stanowiły podstawę codziennych posiłków w każdej zagórzańskiej rodzinie. Wszystkie przygotowane podczas warsztatów regionalne specjały były od razu, na miejscu, w całości skonsumowane przez uczestników i ocenione jako bardzo zdrowe i wyjątkowo smaczne, o wiele lepsze niż jakieś tam nowoczesne hot dogi, frytki czy inne fast foody.

– *Dzieci były zachwycone organizacją warsztatów, zafascynowało je niezwykle kulinarne bogactwo kuchni dawnych Zagórzan – wspominają gospodynie z Mszany Górnej. – Okazało się, że pozornie proste, gospodarskie potrawy, kry-*

ją w sobie wyjątkowe smaki, zapachy – po prostu samo zdrowie. Niektóre dzieci brały udział w zajęciach kilka razy. Połączyła je pasja przygotowywania smacznych, ekologicznych potraw w gronie rówieśników, a sprzyjała temu niezwykła, przyjazna atmosfera, łatwość w porozumieniu i współpracy międzypokoleniowej. Wszyscy uczestnicy warsztatów wyrazili potrzebę kontynuacji działań tego typu, aby mogli dokładnie poznać wartościowe kulinarne tradycje dawnych Zagórzan i później przekazać je następnym pokoleniom i w ten sposób ocalić je od zapomnienia. Warsztaty bardzo podobały się też rodzicom. Niektóre mamy przychodziły do remizy, gdzie z zainteresowaniem i aprobatą przyglądały się poczynaniom swych pociech, przyszłych kucharek, piekarzy. Stwierdziły, że działania tego typu w środowisku lokalnym są bardzo potrzebne, wspianiale integrują

mieszkańców, dają wiele radości ze wspólnego planowania i wykonywania pracy, uczą wzajemnej tolerancji, życzliwości, wzbudzają chęć niesienia pomocy, być może pomagają odkryć zainteresowania, talenty kulinarne. Jednak najważniejsze jest to, że warsztaty były dla dzieci odskocznią od dnia codziennego. Uczestnicy mogli poznać nowe, jakże ciekawe sposoby aktywnego spędzania czasu wolnego, choć na chwilę oderwali się od ekranu komputera czy komórki – podkreślają Gosposie z Mszany Górnej.

Realizacja powyższego zadania została sfinansowana przez gminę Mszana Dolna w drodze dotacji udzielonej na realizację zadania publicznego „Upowszechnianie kuchni regionalnej”. KGW „Gosposie z Mszany Górnej” w ramach tego zadania uzyskało także środki finansowe na zakup sześciu kompletów strojów regionalnych, w których



grupa śpiewacza reprezentująca koło wystąpiła 28 listopada ub. r. podczas 45. Festiwalu Folklorystycznego „Limanowska Słaza”. Wyjazd grupy na festiwal zrealizowano również w ramach tego zadania publicznego.

HELENA FLIG

Młody klarncista nagrodzony przez wójta

30 stycznia, podczas XVIII Sesji Rady Gminy Mszana Dolna Michał Jania, klarncista z Mszany Górnej, odebrał z rąk wójta Bolesława Żaby nagrodę za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w ciągu roku 2019.

Gratulacje zdolnemu muzykowi złożyli: Katarzyna Szybiak, zastępca wójta oraz Jan Chorągwicki, przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna.

Gospodarz gminy, argumentując przyznanie Michałowi Jani takiego wyróżnienia, przybliżył wszystkim zebrany najważniejsze osiągnięcia młodego i zdolnego zagórzanina: – *Michał Jania to niezwykle utalentowany klarncista nieustannie doskonalący swój warsztat, student Akademii Muzycznej w Krakowie; uczeń Szkoły Muzycznej II stopnia im. Bronisława Rutkowskiego. W ciągu roku 2019 brał udział w wielu konkursach krajowych i międzynarodowych, promując gminę Mszana Dolna, zdobywając czołowe nagrody. Do najważniejszych osiągnięć Michała Jani w ciągu roku 2019 zaliczyć należy:*

- II miejsce – XVI Davorin Jenko International Music Competition – Belgrad / Serbia (05.03.2019r.)
- I miejsce – Marcowy Konkurs Klarncetowy – Szczecin / Polska (11.03.2019r.)



- I miejsce – *Giovani Promesse International Music Competition* – Bracigliano / Włochy (2019r.)
- III miejsce – *Music Competition City of Filadelfia „Paolo Ser-rao”* – Filadelfia / Włochy (11.05.2019r.)
- Grand Prix – VI Rome International Music Competition Rzym / Włochy (01.05 – 01.06.2019r.)
- I miejsce – 17th International Independent Music Competition „Individualis” – Lwów / Ukraina.

MAGDA POLAŃSKA

Gminna Biblioteka Publiczna w ścisłej czołówce



Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Mszanie Dolnej z/s w Kasinie Wielkiej przy udziale Instruktor Powiatowej Biblioteki w Limanowej Marii Trzupek podsumowali swoją działalność w 2019 r.

Miniony rok GBP w Mszanie Dolnej może zaliczyć do naprawdę udanych. W 2019 r. jej księgozbiór powiększył się o 2653 nowości, co znacząco wpłynęło na wzrost wypożyczeń i odwiedzin w gminnych księżnicach. 1291 książek zakupiono z dotacji uzyskanej z Urzędu Gminy Mszana Dolna, a 1326 pozycji z dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, otrzymanej w ramach programu: „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych”; pozostałych 36 egzemplarzy to darowizny.

Gminna księżnica i siedem jej filii zrealizowały w ubiegłym roku łącznie 45699 wypożyczeń. We wszystkich ośmiu placówkach zarejestrowało się blisko dwa tysiące użytkowników – odnotowano 25056 odwiedzin. Takie wyniki uplasowały Gminą Bibliotekę

Publiczną w ścisłej czołówce bibliotek z terenu powiatu limanowskiego.

Biblioteka gminna oraz jej filie oprócz głównych zadań, tj. gromadzenia i udostępniania księgozbioru, prowadziły także działalność kulturalno-oświatową. Bibliotekarki organizowały spotkania z czytelnikami oraz ciekawymi ludźmi, a także warsztaty komiksowe ze znanym

pisarzem i scenarzystą Zbigniewem Masternakiem, wystawę rzeźb Jana Adamczyka, spotkanie autorskie z lokalną poetką – Władysławą Jamróż, lekcje biblioteczne, uroczyste pasowania na czytelników, tzw. głośne czytania, konkursy literackie i plastyczne oraz wakacyjne zajęcia z dziećmi.

W ubiegłym roku biblioteki już po raz piąty włączyły się do akcji „Narodowe Czytanie”. Tym razem mieszkańców gminy ugościła filia GBP w Lubomierzu. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję posłuchać treści Noweli Polskich.

Bibliotekarki wszystkich filii wzięły również udział w warsztatach tematycznych dotyczących tworzenia questów oraz w spotkaniach warsztatowych grup questingowych w Kasinie Wielkiej, Lubomierzu, Olszówce i Kasince Małej.

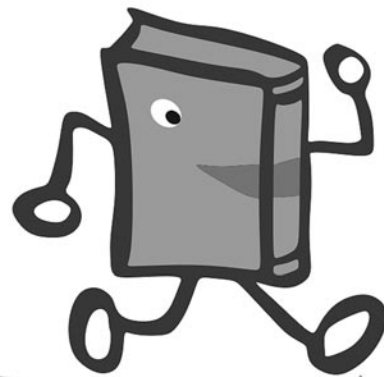
GBP w Mszanie Dolnej z/s Kasinie Wielkiej wzięła udział w projekcie limanowskiej Biblioteki Powiatowej obejmującym cykl szkoleń dla bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach publicznych „Rozwijamy się, więc jesteśmy”.

Biblioteki dołączyły również do trwającego jeszcze projektu „Mała książka – wielki człowiek” zainicjowa-



BOOKCROSSING

czyli
uwolnij
książkę!



Weź
Przeczytaj
Podaj dalej

Wielka zbiórka i wymiana książek

Dwa lata temu w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna powstała półka bookcrossingowa, gdzie mieszkańcy mogli przynieść swoje książki oraz wymieniać je na inne. Nowych czytelników szybko zdobywały bajki, poradniki, thrillery.

W ostatnim czasie na półce bookcrossingowej jest już nieco wybrakowany asortyment. Proponujemy więc ożywić akcję. Chętnie przyjmujemy książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych wydane po 2000 roku. Przyniesione książki nie muszą być nowe, ale powinny być w bardzo dobrym stanie technicznym – takie, jakie przekazali by Państwo bliskim.

Bookcrossing dla niektórych to jedynie wymiana darmowych książek i zachęta do czytania. Jednak z ekologicznego punktu widzenia nie o samo branie książek chodzi, lecz także o dawanie, oddawanie, „uwalnianie” niechcianych czy niepotrzebnych już książek. Chcieliby-

śmy, aby zaproponowana akcja zwróciła też uwagę na negatywne, a jednak dominujące w dzisiejszym świecie, postawy konsumenckie. O wiele za dużo kupujemy i marnujemy. Wielokrotnie są to rzeczy, które szybko się nudzą i stają się niepotrzebne, więc potem łatwo je wyrzucamy. Realizując postawę świadomego ekologa, może niekoniecznie musimy kupić kolejną książkę. „Im dajesz więcej, tym większym się stajesz. Ale potrzebny jest ktoś, aby przyjmować. Bowiem dawać, to nie znaczy tracić” [Antoine de Saint-Exupéry].

Zachęcamy mieszkańców i turystów gminy do przejrzenia domowych biblioteczek i darmowej wymiany księgozbioru na inny. Dostarczone do wymiany książki proponujemy opieczetować pamiątkowym stemplem znajdującym się w Biurze Obsługi Klienta. Półka bookcrossingowa znajduje się na korytarzu na I piętrze Urzędu Gminy Mszana Dolna.

MAŁGORZATA LEŚNIAK

nego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Książki w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. W ramach tej akcji bibliotekarki rozdały już blisko 200 wyprawek czytelniczych, a kilkanaścioro rozczytanych małych czytelników odebrało już uroczystie swoje dyplomy. Szczegóły tych działań opisane są na stronie internetowej www.gbpmszana.pl.

Pracownicy GBP systematycznie wprowadzają swój księgozbiór do systemu bibliotecznego „Mak +”, który umożliwia zdalne przeszukiwanie zbiorów. Na stronie biblioteki www.gbpmszana.pl, w zakładce KATALOG, można wyszukiwać skatalogowane książki, nie wychodząc z domu. Można je także wyszukiwać za pomocą strony www.szukamksiazki.pl.

W gminnych bibliotekach można także skorzystać z bezpłatnych stanowisk komputerowych.

Ubiegły rok przyniósł zmiany w filii biblioteki w Łostówce. Księgozbiór tej placówki został przeniesiony z budynku szkoły do wyremontowanych i przystosowanych do potrzeb księżnicy pomieszczeń w remizie OSP. Czytelnicy mają teraz do dyspozycji wypożyczalnię oraz czytelnię ze stanowiskiem komputerowym. Z początkiem sierpnia, po blisko 23 latach pracy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łostówce, Krystynę Knapczyk zastąpiła na stanowisku bibliotekarki Agnieszka Chorągwicka.

– Pani Krysi dziękujemy za dotychczasową pełną poświęcenia i życzliwości pracę, a pani Agnieszko życzymy satysfakcji z podjętych zadań, wielu oddanych czytelników – podziękowania i życzenia przekazują gminne bibliotekarki. – W miarę naszych możliwości lokalowych i personalnych staramy się być blisko naszych użytkowników i ich czytelniczych zainteresowań, wychodząc im naprzeciw, uważnie śledząc nowości wydawnicze i dostosowując się do bieżących potrzeb lokalnego środowiska – dodają.

Zapraszamy serdecznie do naszych placówek!

DYREKCJA I PRACOWNICY
GBP MSZANA DOLNA



Goście z Margonina

Szkoła Podstawowa nr 1 im. św. Józefa w Lubomierzu gościła podczas ferii dzieci i młodzież z Margonina.

Tegoroczne zimowisko trwało od 25 do 31 stycznia. Z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół w Margoninie przybyło 29 uczniów, a wraz z nimi czterech opiekunów oraz kierowca, łącznie 34 osoby. Czekają tu na nich bardzo dobre warunki lokalowe. Sale lekcyjne zamieniono w przytulne pokoje. Jakość wypoczynku podniosły też smaczne posiłki i domowa atmosfera.

Goście zostali powitani przez dyrektora Jadwigę Baran-Stożek, nauczycieli i uczniów oraz przez społeczność Lubomierza. Tak się bowiem złożyło, że w tym dniu w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubomierzu odbywał się Wieczór Kolędniczy. Został on połączony z Dniem Babci i Dziadka. Uroczystość miała charakter regionalny. Goście z Margonina mieli więc okazję zapoznać się z tutejszymi tradycjami i bardzo chętnie dołączyli do wspólnego kolędowania.

Ferie zimowe to czas odpoczynku, jednak nie było czasu na leniuchowanie.

Młodzież codziennie spędzała czas na stoku narciarskim w Lubomierzu. Zorganizowano również wyjazd na nocne zjeżdżanie w nowoczesnym ośrodku Kasina SKI. Aby jeszcze bardziej uatrakcyjnić pobyt w górach, uczniowie wzięli udział w dwóch dalszych wycieczkach – do Zakopanego oraz do Białki Tatrzańskiej, która oferuje atrakcyjne termy, zapewniające relaks i świetną wodną zabawę.

W przeddzień wyjazdu gości z Margonina odwiedził w szkole wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba. Przypomniawszy, jakie korzyści wynikają ze współpracy między gminami. Wyraził zadowolenie, że młodzież spędziła owocnie czas w Lubomierzu. Wręczył uczniom i ich opiekunom upominki związane z naszym regionem. Wyraził również nadzieję, że młodzież ponownie zagości tu za rok i będzie korzystać z wszelkich atrakcji, jakie nasz region ma do zaoferowania.

Przyjazd do Lubomierza młodzieży z Margonina umożliwił porozumienie o współpracy między gminami partnerskimi – Msząną Dolną i miastem Margonin.

Projekt „Narty zimą i latem” – wymiana dzieci i młodzieży z Margonina zrealizowano przy udziale środków gminy Mszana Dolna w ramach gminnego programu profilaktyki. Jak co roku, latem, dzieci z Mszany Dolnej wyjadą na tygodniowe wakacje w Margoninie, gdzie korzystać będą z atrakcji nad Jeziorem Margońskim i poznają ciekawe miejsca w rejonie Wielkopolski i Pomorza.

MAŁGORZATA KAWECKA



Pamiętają o Żołnierzach Wyklętych

2 marca 2020r. w Szkole Podstawowej nr 1 im. Marii Kopnickiej w Mszanie Górnej odbył się uroczysty apel poświęcony Żołnierzom Wyklętym. Upamiętniając ich postawę w placówce przygotowano również okolicznościową wystawę.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych to niezwykle dzień w kalendarzu polskich świąt państwowych. Obchodzony 1 marca ma na celu upamiętnienie żołnierzy walczących o suwerenność Polski. Pamięć o nich miała zniknąć, według swych oprawców mieli być wykreśleni z kart historii, stąd nazwa Żołnierzy Wyklętych lub Żołnierzy Niezlomnych. Nie zartowało jednak pamięci o ich bohaterstwie. Dziś mówimy o nich z dumą, jako o prawdziwych patriotach, którzy nie zawahali się oddać życie za wolność Ojczyzny. JAROSŁAW MAZUR

Oddali hołd bohaterom

1 marca w całym kraju świętowaliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 3 w Kasince Małej odbył się uroczysty apel pamięci. Uczniowie w podniosły i wzruszający sposób oddali hołd bohaterom walczącym po II wojnie światowej o wolną Polskę – wolną od komunizmu i wpływów Związku Radzieckiego.

Żołnierze podziemia antykomunistycznego walczyli w partyzantce, ukrywali się w lasach, narażali swoje życie i bezpieczeństwo swoich rodzin; atakowali więzienia, posterunki milicji i oddziały wojska. Nie mieli nic do stracenia; władze prześladowały byłych żołnierzy AK: skazywano ich na śmierć, hańbę, a później na zapomnienie. Żołnierze niezłomni – żołnierze wyklęci, mordowani zdradziecko, zakopywani w bezimiennych mogiłach, nazywani zdrajcami, mordercami, bandytami... Dopiero po upadku komunizmu Polska zaczęła sobie przypominać o swoich bohaterach.

Pamiętać o nich będziemy, ponieważ rozumiemy, że „naród, który zapomni swą przeszłość, skazany jest na zagładę”.
CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!

GRAŻYNA KOWALCZYK



O pomocnej roli psychologa

Kiedy, w jakich sytuacjach można szukać porady i dlaczego nie należy się go obawiać...

Niewątpliwie współczesna świadomość występowania nieprawidłowości w rozwoju, oznak jego odbiegania od normy czy ryzyka pojawienia się bądź rozwoju zaburzeń u dzieci staje się coraz większa.

Coraz częściej rodzice zauważając niepokojące oznaki w procesie rozwoju bądź zachowaniu własnego dziecka, podejmują decyzję o podjęciu kompleksowych badań bądź konsultacji ze specjalistami pracującymi w różnych dziedzinach medycyny i zdrowia fizycznego. Wciąż jednak wiele obaw oraz niejednokrotnie kontrowersji wzbudza wizyta u psychologa, który jako jeden ze specjalistów pracujących w obszarze zdrowia psychicznego zajmuje się złożonością ludzkiej psychiki, badając rządzące nią mechanizmy oraz strukturę ich wzajemnych relacji z otoczeniem i środowiskiem życia. Dlaczego zatem warto udać się do psychologa, kiedy pojawia się oznaka do niepokoju? Kiedy i w jakich sytuacjach można szukać u niego porady? I co najważniejsze – dlaczego wbrew wielu opiniom i poglądom nie należy się takiej wizyty obawiać? To pytanie bez wątplenia wymaga przyjrzeniu się sytuacjom, w którym pomoc psychologa może okazać się nieoceniona, co nie jest możliwe także bez głębszego spojrzenia na zawód psychologa oraz technikę i metody jego pracy.

Kiedy do psychologa?

Konsultacja z psychologiem wskazana jest każdorazowo, gdy pojawi się powód do niepokoju. Nie jest to oczywiście równoznaczne z tym, że problem zawsze występuje – często zdarza się, że po konsultacji obawy były nieuzasadnione, a trudność nie jest tak poważna, jak zakładano. Mimo to, słusznym jest, aby każdy niepokojący objaw poddany został kontroli celem jak najszybszego podjęcia i wdrożenia właściwych terapeutycznych działań zaradczych. Psycholog oferuje pomoc i wsparcie w sytuacji wystąpienia u dziecka trudności wychowawczych, problemów w relacjach z rówieśnikami, a także braku rozumienia sytuacji społecznych bądź trudnościach w kontroli własnych emocji. Jako psychoterapeuta psycholog podejmuje także pracę z różnymi zaburzeniami psychicznymi, takimi jak zaburzenia funkcjonowania o charakterze lękowym, zaburzenia nastroju, snu bądź apetytu. Podejmuje również pracę w przypadku zaistnienia innych

zachowań i objawów zaburzeń, które stanowią powód do niepokoju. Warto także pamiętać, że psycholog nie jest specjalistą, który pracuje tylko z osobami dotkniętymi zaburzeniami psychicznymi. Dobry psycholog do gabinetu zaprasza także osoby zdrowe potrzebujące nabyć nowych kompetencji, zmienić swoje zachowanie, podnieść pewność siebie lub zrozumieć pochodzenie swoich emocji bądź zachowań.

Czy powinienem się czegoś obawiać?

Odpowiedź na to pytanie jest bez wątpienia przecząca. Choć wielu rodziców czuje niepokój przed spotkaniem z psychologiem, w trakcie wizyty zdają sobie sprawę, że ich lęk był nieuzasadniony i nie znalazł odzwierciedlenia w rzeczywistym kontakcie z psychologiem. Istotą kontaktu z psychologiem stanowi bowiem konieczność zachowania tajemnicy zawodowej, zapewnienia poufności oraz przyjęcia postawy pełnej bezstronności i obiektywizmu, co w formie koniecznych zasad wynika z kodeksu etycznego, jakim kieruje się w swojej pracy każdy psycholog. Nie jest więc on osobą, która ocenia, krytykuje bądź kieruje wobec swoich klientów moralą, a stara się podążać za pacjentem, towarzysząc i okazując mu wsparcie w procesie zmiany. Całość oddziaływań psychologicznych odbywa się w atmosferze pełnej szacunku i zrozumienia, której niezbędnym warunkiem jest ustanowienia relacji opartej na poczuciu akceptacji, zaufania i bezpieczeństwa. Tylko za sprawą stworzenia odpowiednich warunków w gabinecie pacjent ma szansę się otworzyć i wspólnie ze specjalistą poszukiwać rozwiązań problemów i swoich trudności.

Mimo rosnącej świadomości społeczeństwa oraz zwiększającej się otwartości na osobę psychologa, wciąż jeszcze wielu rodziców obawia się negatywnej oceny i stereotypów związanych z osobą psychologa. Warto uzmysłwić im już teraz, że psycholog nie ma na celu zaszkodzić, a wyłącznie pomóc, kierując się w swojej pracy profesjonalizmem, a także zasadami kodeksu etycznego nakładającymi obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej oraz poufności. Psycholog zadając pytania, nie próbuje zdobyć władzy nad pacjentem, a jedynie uzyskać całościowy obraz prezentowanej trudności bądź problemu. Toteż, w razie zauważenia niepokojących oznak, warto zdecydować się na konsultację z psychologiem jak najszybciej, aby zapobiec rozwojowi problemu i odpowiednio wcześniej podjąć właściwe działania. Poszukiwanie

pomocy u psychologa nie jest oznaką słabości, a wręcz przeciwnie – stanowi nie tylko przejaw odwagi i chęci walki o lepsze jutro, ale także potwierdzenie gotowości do walki o poprawę jakości życia zarówno dla własnego dziecka, jak i samego siebie.

MGR KATARZYNA ŁOPATA

Psycholog i Psychoterapeuta

w Centrum Edukacji i Rozwoju eMka w Kasince Małej

Nowy psycholog w Kasince Małej – co on tutaj robi?

Do grona specjalistów w Centrum Edukacji i Rozwoju „eMka” w Kasince Małej od niedawna dołączyła Pani psycholog i psychoterapeutka w trakcie szkolenia mgr Katarzyna Łopata. Tym samym, zakres usług oferowanych przez Centrum w Kasince poszerzył się o konsultacje oraz zajęcia o charakterze psychologicznym i psychoterapeutycznym. Za sprawą współpracy z psychologiem w Centrum zaistniała także możliwość wykonania diagnozy psychologicznej zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych, oraz rozpoczęcia terapii psychologicznej bądź psychoterapii. Pani psycholog każdorazowo dostosowuje plan działań i metody pracy do indywidualnego przypadku, rozpoczynając od kompleksowego wywiadu i obserwacji tak, aby móc otrzymać pełny ogląd



zglaszanego problemu. Tematyka oraz sposób prowadzenia zajęć przez Panią psycholog koncentruje się na głównym obszarze problemowym i może przyjmować różnorodną formę zarówno treningu umiejętności społecznych, jak i nauki rozpoznawania, nazywania oraz kontroli emocji. W pracy z dziećmi i młodzieżą Pani psycholog często wykorzystuje materiały edukacyjne w postaci gier planszowych, czytanek, ćwiczeń poznawczych lub innych narzędzi wzbudzających nie tylko zainteresowanie, ale także motywację do pracy.

MGR ANNA KRZYSZTOFIAK

Dyrektor Centrum Edukacji i Rozwoju eMka w Kasince Małej

Dzień Bezpiecznego Internetu

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Kasince Małej włączyła się w obchody Dnia Bezpiecznego Internetu (DBI). Takie „święto” zainicjowała Komisja Europejska wraz z państwami z całego świata w 2004 r.

Jego celem jest propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do źródeł internetowych oraz zapoznanie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online. Co roku Polskie Centrum Programu Safer Internet (PCPSI) zachęca szkoły, organizacje pozarządowe, firmy i osoby prywatne do zaangażowania się w DBI. – W ramach obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu nasi uczniowie wraz z wychowawcami wzięli udział w jednej z inicjatyw pt. „Dzień Bezpiecznego Internetu: Działaj-



my razem!”, która polegała na zrobieniu gazetki ściennej w każdej z klas I – VIII oraz w szkolnym holu – informuje szkolna koordynatorka akcji.

– Dodatkowo przeprowadzono lekcje dla uczniów klas I-III na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu.

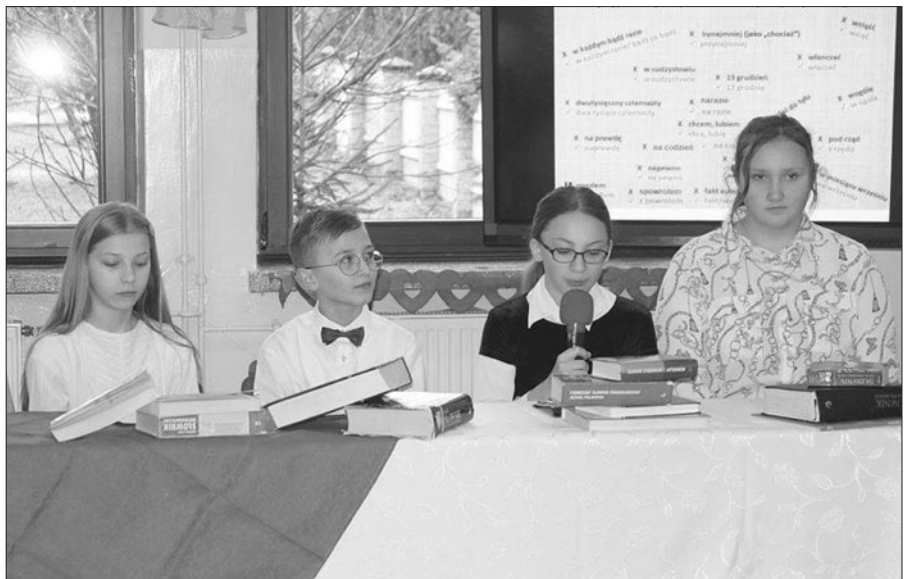
MONIKA PIWKO-BIENIEK



Język polski jest ę-ą

21 lutego przypada Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Ustanowiono go: „dla podkreślenia bogactwa różnorodności językowej świata, a także w celu zwrócenia uwagi na liczbę języków zagrożonych i ginących”. W tym roku z inicjatywy nauczycielek języka polskiego – Małgorzaty Łabuz i Eweliny Płachczyńskiej-Struś – do akcji przyłączyli się uczniowie Zespołu Szkoły i Przedszkola w Mszanie Górnej.

Podczas okolicznościowego apelu zaprezentowano kilka faktów z historii naszego języka ojczystego. Zwrócono również uwagę na sposób wystawiania się oraz nakłaniano do zastanowienia się nad poprawnością językową. W przygotowanym wystąpieniu uczniowie podkreślali, że współczesny język polski jest narażony na wiele niebezpieczeństw. Bardzo niepokojącymi zjawiskami są między innymi: postępująca wulgaryzacja języka, skłonność do nadużywania modnych słów, zbędne zapożyczenia z języków obcych, które wypierają wyrazy rodzime, a także skracanie dłuższych wyrazów najczęściej do dwóch sylab.



Prowadzący zachęcali także do zainteresowania się kampanią promującą polszczyznę – „Język polski jest ą-ę”, która skupia się na zjawisku ubożenia polskiej pisowni spowodowanym komunikacją elektroniczną – zanikaniu polskich znaków diakrytycznych. Zapelowano, by nie kaleczyć polszczyzny, ale docenić to jak piękny i bogaty jest nasz język ojczysty. Najłatwiej można przekonać się o tym, czytając polską literaturę, dlatego w tym dniu chętni

uczniowie wcielili się również w wybrane postacie literackie. Można też było zostać Mistrzem Wymowy i spróbować swoich sił w odczytywaniu łamańców językowych.

– *Mamy nadzieję, że wszyscy zapamiętają tę nietypową lekcję i będą pielęgnować, szanować język rodzimy nie tylko od święta, ale także na co dzień* – podsumowują koordynatorki szkolnej akcji.

MAŁGORZATA ŁABUZ

fot. Teresa Trybus

Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem



8 lutego na stoku narciarskim Lubomierzski odbyły się zawody narciarskie dla dzieci w wieku 5-16 lat. Konkurs przeprowadzili policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Komendy Powiatowej Policji w Limanowej, Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej oraz patrolu narciarskiego.

Turniej składał się z dwóch części – teoretycznej (test z wiedzy o zasadach bezpiecznego zachowania na stoku) oraz praktycznej (zjazd slalomem). Nagrody w konkursach ufundowali: Urząd Miasta oraz Gminy w Mszanie Dolnej, Bank Spółdzielczy w Mszanie Dolnej, a także Ośrodek Narciarski Lubomierzski, który przekazał puchary dla zwycięzców konkursu.

Zawody odbyły się w ramach ogólnopolskiej akcji informacyjno-edukacyjnej pn. „Kręci mnie bezpieczeństwo



na stoku”, która została objęta patronatem honorowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także jest częścią zainicjowanej przez MSWiA kampanii „Kręci mnie bezpie-

czeństwo”. Pogoda i frekwencja uczestników akcji „Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem” dopisały. Atrakcje przygotowane dla dzieci cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie, otrzymali nagrody, upominki i materiały profilaktyczne. Bezpieczne formy aktywnego spędzania wolnego czasu w zimie promował „Inspektor Wawelek”, który towarzyszył dzieciom podczas zawodów. Uczestnikom przekazano informacje na temat konkursu plastycznego na zilustrowanie dekalogu zasad bezpieczeństwa Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) – „Stok nie jest dla bałwanów”.

Współorganizatorami imprezy byli: Ośrodek Narciarski Lubomierzski, Miasto i Gmina Mszana Dolna, Klub Sportowy Chochołów, Bank Spółdzielczy w Mszanie Dolnej, Europe Direct w Krakowie oraz Wawel.

Źródło: www.malopolska.policja.gov.pl

10. Ogólnopolska Spartakiada Zimowa

W sobotę, 29 lutego, w Kasinie Wielkiej miały miejsce wyjątkowe zawody na śniegu bez wpisowego – 10. Ogólnopolska Spartakiada Zimowa. Organizatorami wydarzenia było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej i Stacja Narciarska Kasina SKI. Gmina Mszana Dolna od lat jest partnerem wydarzenia.

Spartakiada to impreza cykliczna, która ma na celu promocję aktywnego trybu życia i stworzenie przestrzeni ludziom młodym, amatorom sportów zimowych, do sprawdzenia swoich sił w profesjonalnych zawodach. Co roku przyciąga tłumy uczestników. W jubileuszowej, 10. edycji, wzięło udział ponad 120 uczestników nie tylko z Polski, bo wśród gości znalazła się też liczna grupa Słowaków. Zwycięzcy wyjechali z Kasiny Wielkiej z pucharami, medalami oraz nagrodami rzeczowymi. Ponadto każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy pakiet. W finale Spartakiady i dekoracji zwycięzców wzięli udział fundatorzy nagród: Wójt Gminy Mszana Dolna – Bolesław Żaba i Wójt Gminy Niedźwiedz – Rafał Rusnak.

Hasłem tegorocznej edycji były słowa z Ewangelii wg św. Jana: „Aby radość wasza była pełna”. Organizatorzy chcieli podkreślić, że każdy z nas jest powołany do życia w pełni radości, którą też powinniśmy się dzielić z innymi. Uprawianie sportu czyni nas bardziej radosnymi, uśmiech wywołuje także spędzanie wolnego czasu w pięknym, górskim otoczeniu w miłej atmosferze. 10. Spartakiada wpisała się także w obchody 100. rocznicy urodzin wielkiego przyjaciela młodzie-

ży i miłośnika narciarstwa, który niejednokrotnie szusował w okolicach Kasiny Wielkiej. Św. Jan Paweł II stał się duchowym patronem zawodów, cytaty z jego nauczania pojawiały się cyklicznie przed imprezą w wydarzeniu na Facebooku. Na stoku do postaci świętego nawiązywał quiz z nagrodami, a ponadto Metropolita Krakowski, abp Marek Jędraszewski ufundował Puchar Przechodni św. Jana Pawła II dla zwycięzcy w kategorii osób duchownych. Za rok tegoroczny laureat przekaże go następnemu najlepszemu narciarzowi.

Zawodnicy w wieku 8-30 lat rywalizowali ze sobą w pięciu konkurencjach: narty, snowboard, zjazd na „byłe czym”, slalom gigant osób duchownych, rozgrywki rodzinne. Jak co roku, najwięcej radości i zainteresowania wzbudził zjazd na „byłe czym”. Uczestnicy musieli wykazać się kreatywnością; ich pojazdy miały nawiązywać do hasła przewodniego edycji. Oceniano także solidność wykonania pojazdu. Jury miało naprawdę trudną decyzję do podjęcia. Zwyciężyli młodzi z Oddziału KSM Podsarnie – Harkabuz, którzy przygotowali urodzinową platformę zjazdową z tortem – dla papieża na urodziny i dla Spartakiady na okrągły jubileusz. Na podium znaleźli się też KSM-owicze z Balic i Krakowa – Woli Justowskiej.

Organizacja wydarzenia była możliwa dzięki ofiarnej i wytrwałej pracy ponad 35 wolontariuszy. Pracy długoterminowej i krótkoterminowej. Na stoku dzielnie walczyli z silnymi podmuchami wiatru, służyli z uśmiechem każdemu uczestnikowi, wprowadzali dobrą atmosferę. Imprezę odwiedził też Spartakiadowicz Zimowy – maskotka zawodów, która rozbawiała uczestników i chętnie robiła sobie z nimi zdjęcia. Na uczestników czekał też jubileuszowy tort.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Metropolita Krakowski, abp. Marek Jędraszewski oraz Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski. Partnerami akcji byli: Gmina Mszana Dolna, Miasto Mszana Dolna, Gmina Niedźwiedz, Gmina Lubień, Studio Kreatywne „W kropce”. Organizację zawodów wsparli: Znak, Arcana, Lajkonik, Wawel, Rafał, Park Wodny Kraków, Dom Gościnny Majerczaków.

KAMILA CIUPIŃSKA





Wyróżnienia dla KS „Ostra” Olszówka – Raba Niżna

W sobotę, 29 lutego b. r. rozstrzygnięto XXII Plebiscyt na Najpopularniejszego Piłkarza i Trenera 2019 r. Ziemi Limanowskiej. Uroczyste podsumowanie plebiscytu odbyło się w budynku Starostwa Powiatowego w Limanowej.

Patronat honorowy nad wydarzeniem przyjął Mieczysław Uryga – Starosta Limanowski, natomiast galę poprowadził Stanisław Strug, Prezes Limanowskiego Podokręgu Piłki Nożnej. W uroczystości wziął udział Wiesław Janczyk, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Głosujący w plebiscytcie korzystali z ankiet internetowych dostępnych poprzez lokalny portal informacyjny Limanowa.in. Wysoko w plebiscytcie uplasowali się reprezentanci z Gminy Mszana Dolna. W kategorii Najpopularniejszy zawodnik B-klasy zdecydowanie

zwyciężył bramkarz i kapitan drużyny KS „Ostra” Tomasz Potaczek; Najpopularniejszym trenerem B – klasy został Maciej Potaczek, który trenuje drużynę seniorów „Ostrej”.

– To ogromne wyróżnienie dla naszego klubu, ale przede wszystkim to zasługa całego zespołu i właśnie chłopakom z drużyny wspólnie z Tomkiem chcemy pogratulować – podkreśla nagrodzony w konkursie trener. – Dziękujemy również wszystkim, którzy oddali swoje głosy na naszych kandydatów.

Gratulacje i życzenia wyróżnionym w plebiscytcie mieszkańcom Gminy Mszana Dolna złożyła w imieniu wójta Bolesława Żaby jego zastępczyni, Katarzyna Szybiak.

URZĄD GMINY MSZANA DOLNA
fot. Limanowski Podokręg Piłki Nożnej
Portal Internetowy Limanowa.in

Zwycięstwo w górskim maratonie

Kacper Kościelniak, sportowiec z Raby Niżnej uprawiający biegi górskie, wziął udział w Etapowej Triadzie – imprezie sportowej zlokalizowanej w Krościenku nad Dunajcem. Wydarzenie to swoją ciekawą i niecodzienną formułą rozgrywania biegów – trzy górskie etapy w ciągu zaledwie dwóch dni – przyciągnęło biegaczy z całej Polski, ale również z zagranicy. Aby zwiększyć zainteresowanie imprezą, organizatorzy utworzyli trzy dystanse, na których ścigali się zawodnicy.

Etapowa Triada to trzy różne dystanse, z których każdy jest podzielony na trzy etapy: Intro (30km) Maraton (około 45km) i Ultra (około 50km). Pierwszy etap wspólny dla wszystkich konkurencji miał miejsce w Górcach: start zlokalizowany w Grywałdzie, dalej szlakami na Lubań i powrót do Krościenka (16km). Drugi – w Pieninach dla konkurencji Intro 5,5km, a dla pozostałych 11km. Trzeci odbył się w Beskidzie Sądeckim – i tu już każda konkurencja miała swój dystans, odpowiednio: 10km, 18km i 33km.

Kacper Kościelniak postanowił wystartować w Maratonie.

– Jest to optymalny dystans, na którym mogę sprawdzić swoje postępy w przygotowaniach do nowego sezonu – tłumaczy zawodnik Salco Garmin Team.

W sobotę w południe na starcie pierwszego etapu stanęło ponad 600 zawodników, którym przyszło się zmierzyć z zaśnieżonymi i oblodzonymi szlakami górczańskimi Lubania. Pogoda była bardzo ekspresywna – w niższych partiach trasy dużo lodu, za to stabilnie, natomiast wyżej wiele śniegu, wiatr i odczuwalny mróz. Jednak mimo ciężkich warunków atmosferycznych mieszkańiec gminy



Mszana Dolna wypracował dużą przewagę na podbiegu, a na dodatek systematycznie ją powiększał, zbliżając się do mety. Ostatecznie wygrał pierwszy etap z ponadtrzyminutową przewagą nad drugim zawodnikiem.

Drugi etap to bieg na górę Toporzysko położoną w Pieninach. Tu startujący musieli stawić czoła najkrótszej – 11-km trasie, złożonej z dwóch pętli po 5,5 km. Ciekawe jest to, że bieg rozgrywał się nocą. Start rozpoczął się o godz. 19.30, dlatego też zawodnicy musieli zaopatrzyć się w czołówki (lataarki zakładane na głowę). Tu również biegacz z Raby Niżnej wypracował przewagę w pierwszej części dystansu,

którą kontrolował, a nawet powiększał, przez co wygrał z bezpiecznym, dwuminiutowym zapasem.

Trzeci etap odbył się w niedzielne przedpołudnie i miał miejsce w paśmie Beskidu Sądeckiego. Prowadził górami takimi jak Przehyba czy Dzwonkówka. Tym razem pogoda była zimowa – rzęsiście opady śniegu, wiatr i zaspy śnieżne przekraczające miejscami metr! Jednak i tym razem zawodnicy okazali się silniejsi od aury i pokonali 18-kilometrową trasę w limicie czasowym. Kacper Kościelniak mógł sobie pozwolić na bardzo spokojny bieg, gdyż przewaga czasowa wypracowana na poprzednich etapach dawała taką możliwość. Jednak ambitny Zagórzanin chciał „ustrzelić” hat-trick’a, co finalnie mu się udało. Na mecie zameldował się z ponadpięciominutową przewagą nad drugim zawodnikiem i tym samym wygrał całą Etapową Triadę 2020 na dystansie Maraton.

Sam zawodnik zadowolony jest ze swojej dyspozycji, ponieważ główne starty, do których się przygotowuje, będą miały miejsce dopiero w czerwcu i sierpniu, a start w Etapowej Triadzie jest fragmentem budowania formy.

– Przyznaję bardzo duży plus organizatorom za świetnie zorganizowaną imprezę i profesjonalne podejście do tak wielkiej ilości zawodniczek i zawodników – podkreśla Kacper. – Jeśli jest ktoś zainteresowany biegami górskimi, chciałby rozpocząć swoją przygodę w górach lub przesuwać granice swoich możliwości, to serdecznie zapraszam na moją stronę facebook’ową, która funkcjonuje od początku 2020, a dzięki której łatwiej nawiązać współpracę: <https://www.facebook.com/Kacperkoscielniaksalco/> – mo-dal=admin_todo_tour – dodaje rabianin.

ŹRÓDŁO WWW.MSZANA.PL

Fot. organizatorzy zawodów

LKS Witów ski Mszana Górna na drugim miejscu w Polsce



Na trasach Kubalonka w Wiśle rozegrano Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w Sportach Zimowych (Mistrzostwa Polski Juniorów).

W biegach narciarskich rywalizowała w nich siedmioosobowa reprezentacja gminy Mszana Dolna – zawodnicy LKS „Witów ski” Mszana Górna, zajmując w klasyfikacji klubów 2. miejsce na 25 startujących zakwalifikowanych (w roku 2005 klub z Mszany Górnej zajął 3. miejsce).

Indywidualne medale zdobyły: Julia Demkowska – 1 srebrny i 2 brązowe oraz Ewelina Kołodziej – 1 brązowy.

Z medalami z zawodów wróciły także sztafety sprinterskie: Julia Demkowska – Magdalena Murzyn – srebrny oraz Ewelina Kołodziej – Gabriela Dawiec – brązowy.

Gabriela Dawiec dwukrotnie zajęła 5. miejsce w biegach dystansowych, Magdalena Murzyn najwyżej uplasowała się na 6. miejscu.

Ogółem LKS „Witów ski” zdobył 105 punktów ustępując jedynie klubowi z Tomaszowa Lubelskiego; trzecie miejsce zajął KS „Jedność” Nowy Sącz.

KRZYSZTOF JAROSZ
Fot. oomslask2020.pl

Złoty medal Aleksandry Kołodziej w Mistrzostwach Polski Młodzików

Najmłodsza z sióstr Kołodziej – Aleksandra – wygrała bieg narciarski na 3km techniką klasyczną podczas Mistrzostw Polski Młodzików. Pokonała faworyzowane rywalki z Zakopanego i ze Śląska z przewagą ok. 10 sekund. Zawody rozgrywano w Bieszczadach – z powodu braku śniegu na trasie w Ustianowej przeprowadzono je na trasach rezerwowych w Wołosatem.

Poprzednio Mistrzostwa Polski Młodzików w Wołosatem rozegrano 22 lata temu, w 1998r., również podczas zimy bezśnie-

żnej na innych trasach biegowych. Wówczas również bieg na 3km techniką klasyczną wygrały podwójne reprezentantki gminy Mszana Dolna – Justyna Kowalczyk z Kasiny Wielkiej i Ewelina Tromiczak z Łętowego. W biegu techniką łyżwową zajęły dalsze miejsca. Ola Kołodziej w tym roku była czwarta – przegrała medal o 0,1 sekundy. 22 lata temu sztafeta 4x3km dziewcząt (Justyna Kowalczyk, Iwona Krzysztof, Małgorzata Gucia i Ewelina Tromiczak) zdobyły srebrny medal; tegoroczna sztafeta reprezentantek LKS Witów ski Mszana Górna była piąta.

KRZYSZTOF JAROSZ, fot. www.skipl.pl





Zawodniczki LKS Markam Wiśniowa - Osieczany

Znakomite wyniki sportowe sióstr Kaleta z Kasiny Wielkiej

Weronika i Karolina Kaleta są zawodniczkami LKS Markam Wiśniowa - Osieczany (trener dr Anna Bubula). Kontynuują rodzinne tradycje – na nartach biegają ich ojciec – Zbigniew Kaleta, oraz ich ciocia Krystyna.

Obecnie trenują w Kadrze Polski pod okiem trenera, Aleksandra Wieretielnego i jego asystentki, Justyny Kowalczyk. Weronika Kaleta we wszystkich startach od początku sezonu jest druga – trzecia z polskich zawodniczek. Reprezentowała nasz kraj w zawodach Pucharu Świata – najlepszym jej wynikiem był bieg sprinterski stylem klasycznym w Mistrzostwach Austrii w Seefeld, gdzie zajęła 3. miejsce. Potwierdziła swoją pozycję podczas Mistrzostw Polski Seniorów zdobywając medale: złoty w sztafecie, brązowy w biegu sprinterskim stylem dowolnym oraz brązowy w biegu na 10 km stylem klasycznym. Karolina Kaleta dołączyła do kadry trenera Wieretielnego w związku z przygotowaniem do Światowej Olimpiady Młodzieży, gdzie wystartowała zajmując wysokie, 8. Miejsce, w biegu sprinterskim stylem dowolnym. Obecnie siostry Kaleta przygotowują się do Mistrzostw Świa-



Siostry Weronika i Karolina Kaleta

ta Młodzieżowców (Weronika) i Juniorów (Karolina), które mają odbyć się w Oberwiesenthal (Niemcy).

Życzymy im wytrwałości, zdrowia i coraz lepszych wyników, szczególnie w zawodach światowych.

KRZYSZTOF JAROSZ, fot. www.pzn.pl